

GŁOS WIELKOPOLSKI

L. Breżniew przyjął E. Babiuchę

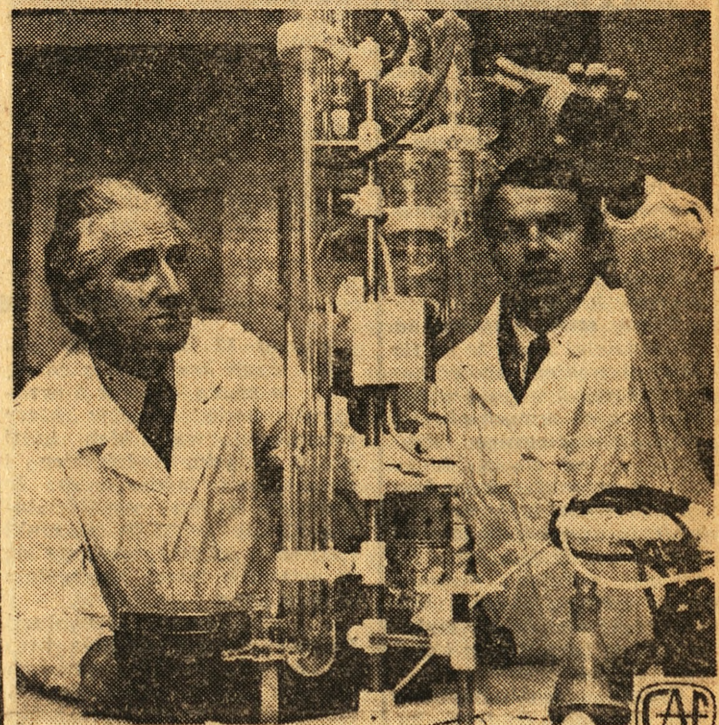
Pogłębianie braterskiej współpracy KPZR - PZPR

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął wczoraj na Kremlu członka Biura Politycznego sekretarza KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Babiuchę, który przebywał w Moskwie na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w celu zapoznania się z doświadczeniem KPZR w dziedzinie budownictwa partyjnego. Odbędzie się rozmowa, w toku której L. Breżniew omówi problemy dalszego rozwoju braterskiej współpracy między KPZR a PZPR, będącej najdonioślejszym czynnikiem umocnienia stosunków

szczerzej przyjaźni i braterstwa między narodami radzieckim i polskim.

Sekretarz generalny KC KPZR podkreślił, że w Związku Radzieckim wysoko ocenia się rozwijający się w Polsce szeroki ruch mający na celu godne powitanie 60-lecia Wielkiego Października i wyraził głębokie przekonanie, że sukcesy, jakie naród polski odnosi w pracy w związku z tym wspólnym jubileuszem, staną się nowym, dobitnym wyrazem wielkiej siły internationalizmu i socjalistycznego, który łączy nasze kraje i całą wspólnotę socjalistyczną w jedną silną rodzinę. (PAP)

Mamy w Polsce blisko milionową kadrę inżynierów i techników przemysłu chemicznego



Rozpoczyna się VII Kongres

Uznanie dla inżynierów i techników

Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie VII Kongres Techników Polskich.

W przeddzień VII Kongresu przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński w gmachu Sejmu w Warszawie wręczył grupie inżynierów i techników przyznane im przez Radę Państwa odznaczenia państwowe.

5 osób otrzymało Ordery Sztandaru Pracy I klasy, 3 — Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski, 6 — Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski, 42 — wśród nich mgr inż. Stefan Bilewski — działacz społeczny Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych w Poznaniu, mgr inż. Witold Kawecki — przewodniczący Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich w Poznaniu, członek Rady Głównej NOT, mgr inż. Jerzy Koźbiał — członek Prezydium Rady Oddziału Wojewódzkiego NOT w Kaliszu, kierownik działu w WSK PZL w Kaliszu, Bolesław Rogal-

ski — zastępca skarbnika Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji w Poznaniu, radca w Zachodniej DOKP i inż. Piotr Zasui — członek Prezydium Rady Oddziału Wojewódzkiego NOT w Kaliszu — Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Kilku dziesięciu inżynierów i techników udekorowano Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi. Złoty Krzyż Zasługi wręczono m. in. Sewerynowi Załęckiemu — działaczowi w społecznym Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, szefowi utrzymania ruchu w Kaliskich Zakładach Naprawy Samochodów, a Srebrny Krzyż Zasługi mgr inż. Michałowi Dudzie — działaczowi społecznemu Komisji Organizacyjnej NOT w Koninie, kier. Wydziału Kapitałowych Remontów w Hucie Aluminium w Koninie. (PAP)

Wywiad z prezesem NOT, ministrem Aleksandrem Kopciem — na str. 3.

Dekret rządu Hiszpanii

Rząd hiszpański ogłosił wczoraj dekret, który zakazuje wojskowym zajmowania się działalnością polityczną. Wojskowi nie mogą być członkami partii politycznych.

Zderzenie myśliwców

W środę na zboczu góry Crispiniano, 30 km na południowy wschód od Rzymu, rozstrząsali się dwa myśliwce armii holenderskiej typu „F-104”. Piloci ponieśli śmierć. Przyczyną katastrofy była prawdopodobnie zła pogoda.

Cena 50 gr
Wyd. A

107 rocznica urodzin W. Lenina

W podniosłym i uroczystym nastroju obchodzi społeczeństwo Związku Radzieckiego przypadającą dzisiaj 107 rocznicę urodzin twórcy partii radzieckich komunistów, Włodzimierza Lenina. Oddaje ono hołd wodzowi zwycięskiej Rewolucji Październikowej.

W Moskwie, Leningradzie i innych miastach, w fabrykach, placówkach naukowych, uczelniach, szkołach odbywają się liczne akademie i wieczornice. W centralnym Muzeum Lenina w Moskwie otwarto nową ekspozycję poświęconą życiu wodza rewolucji oraz wielką wystawę artystyczną o tematyce leninowskiej. (PAP)

Artykuł pt. „Związki z Polską” — na str. 3.

Wicepremier Wietnamu z wizytą w PRL

Wczoraj na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego przybyła do Polski z wizytą oficjalną delegacja wojskowa Socjalistycznej Republiki Wietnamu pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Wietnamu, wicepremiera, ministra obrony narodowej SRW gen. armii Vo Nguyen Giapa.

Gen. Vo Nguyen Giap złożył wczoraj wizytę gen. armii Wojciechowi Jaruzelskiemu. Tego samego dnia, wietnamski gość złożył wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza i cmentarzu — mauzoleum żołnierzy Armii Radzieckiej.

☆
Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął wczoraj gen. Vo Nguyen Giapa. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 4

Od 22 maja nowy rozkład jazdy PKP

Kolej przygotowuje się do kolejnego — po wprowadzeniu 3 bm. czasu letniego — przedsięwzięcia. Będzie nim zmiana rozkładu jazdy, tradycyjnie dokonywana co roku, mająca systematycznie usprawniać podróżowanie pociągami dalekobieżnymi i lokalnymi. Nowy rozkład wejdzie w życie za miesiąc — 22 maja i będzie obowiązywał do 27 maja przyszłego roku.

Kilka istotnych zmian obejmie też teren Zachodniej DOKP. Najistotniejszą nowością będzie wprowadzenie bezpośredniego połączenia Poznania z Cottbus i Lipskiem (NRD).

Od 22 maja do 23 września br. kursować będzie na tej trasie pospieszny pociąg (rozpoczynający

gospodarki narodowej i budżetu państwowego ZSRR w pierwszym kwartale br.

Rozmowy na Kremlu

Na Kremlu odbyło się wczoraj spotkanie premiera Związku Radzieckiego Aleksieja Kosygin z premierem Socjalistycznej Republiki Wietnamu Phan Van Dongiem. Omawiano sprawy interesujące obie strony.

Konsultacje EWG — USA

W środę w Brukseli rozpoczęły się dwudniowe rozmowy wyższych rangą przedstawicieli

Posiedzenie rządu ZSRR

Rada Ministrów ZSRR omawiała wyniki realizacji planu rozwoju

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 90 (10 261)

Poznań, piątek 22 kwietnia 1977

Koncert w Warszawie • Spotkanie w ambasadzie polskiej w Moskwie

Obchody 32 rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego

Wczoraj minęły 32 lata od podpisania przez Polskę i Związek Radziecki Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej — dokumentu o doniosłym znaczeniu dla całego powojennego rozwoju i przyszłości Polski Ludowej. To właśnie dzięki współpracy z państwem Lenina mogliśmy przyspieszyć proces odbudowy, wprowadzić kraj na tory nowoczesności, zapewnić mu wysoką pozycję wśród rozwiniętych państw świata.

Wagę tegorocznych obchodów rocznicy zawarcia układu w całym kraju których centralnym akcentem był uroczysty koncert zorganizowany wczoraj w Teatrze Polskim w Warszawie przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet

FJN oraz ZG TPPR, podnosi dodatkowo fakt, iż odbywają się one w roku 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i w 107 rocznicę twórcy państwa ra-

**GŁÓWNE TEZY PRZEMOWIEŃ
J. SZYDLAKA I S. PIŁOTOWICZA
ZAMIESZCZAMY NA
STR. 2.**

dzieckiego, Włodzimierza Lenina

Salę teatru wypełnili przedstawiciele instytucji, załóg stołecznych zakładów pracy, weterani ruchu robotniczego, młodzież warszawskich szkół i uczelni, reprezentanci organizacji społecznych — wśród nich

Ocena wyników gospodarczych w I kwartale Z prac Rady Ministrów

Jak informuje rzecznik prasowy rządu wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. W obradach uczestniczyli wojewodowie i prezydenci miast. Oceniono wyniki pracy gospodarki w I kwartale tego roku.

Dane za ten okres przedstawione przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów i Główny Urząd Statystyczny wskazują, że główne zadania w produkcji materialnej wykonywane są pomyślnie. Dotyczy to zwłaszcza przemysłu. Przyspieszony został rozwój produk-

cji rynkowej. Zarówno w przemyśle, jak i w budownictwie utrzymuje się wysoki wzrost wydajności oraz następuje polepszenie gospodarki zasobami pracy. W rolnictwie podjęte wielokierunkowe działania przyniosły sypniowo poprawę wyników produkcyjnych, a zwłaszcza tendencji hodowlanych. Jeśli chodzi o inwestycje, to nakłady utrzymują się na poziomie nieco niższym niż w zeszłym roku, co świadczy o urzeczywistnianiu przyjętej po-

lityki. (PAP)

☆

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął wczoraj gen. Vo Nguyen Giapa. (PAP)

Dzisiaj na terenach MTP

Poznań zakwitnie Wiosną Estradową

Na terenach MTP trwają jeszcze ostatnie „zabiegi kosmetyczne” i prace porządkowe w kilkunastu halach i pawilonach. Za kilka godzin wkroczą do nich ponad pół tysiąca artystów z ośmiu państw rozpoczynając Międzynarodową Wiosnę Estradową — organizowaną po raz drugi w nowym kształcie — konfrontacji dorobku sztuki estradowej krajów socjalistycznych, a jednocześnie wielkiego festynu dla mieszkańców Poznania i Wielkopolski — przez Polską Agencję Artystyczną „Pagart” i Estradę Poznańską. 34 000 metrów kwadratowych targowych terenów przemieni się na trzy dni w wielkie „miasto rozrywki”. W obszernym programie tegorocznej MWE (szczegóły na afiszach) — kilkadziesiąt koncertów, recitali, przedstawień baletowych i kabaretowych, wystawy, kiermasze, dyskoteka, pawilon „czarnej magii”.

Oprócz wykonawców, do Poznania przybyło kilkadziesiąt gości i obserwatorów imprezy — przedstawicieli agencji impresaryjnych, wytwórni płytowych i dziennikarzy reprezentujących kilkanaście krajów Europy.

Przygotowująca program

polski Estrada Poznańska postanowiła tym razem poprosić do udziału w nim wykonawców młodych, którzy wszędzie dowiedli już swych zdolności i umiejętności, a nie znaleźli się dotychczas w kręgu zainteresowań instytucji popularyzujących artystów estrady: „Pagartu”, radia, telewizji i „Polskich Nagrań”. Wspólnym mianownikiem wszystkich tych nadziei polskiej estrady jest talent, stąd tak właśnie zatytułowano ów program, mający charakter promocyjny. A oto skład jego wykonawców: Małgorzata Bielecka, Renata Danel, „Ergo Band” i Grażyna Łobaszewska, Danuta Stankiewicz, Jadwiga Zawadzka, Dorota Zmijewska, Andrzej Elmann, Jerzy Karwowski oraz grupa mimów z Pantomimy Wrocławskiej. Akompaniują — debiutując na estradzie — powstała niedawno Orkiestra Rozrywkowa Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu pod dyktando Zbigniewa Górnego, zaś całość prowadzą nieco starsi koledzy estradowi wykonawców polskiej gali: Urszula Sipińska, Zdzisława Sośnicka i duet z kabaretu „Tey” — Zenon Łaskowski i Janusz Rewiński. Koncerty odbędą się dzisiaj i jutro w hali nr 24. (wig)

od GŁOSU

Uniwersytet społeczne- go działania zaczyna się... w przedszkolu. Jeżeli więc życie dowodzi, że in- cjiatywy, które wypracowa- ją najlepsi, nie są jeszcze re- kornią dobrej pracy całej młodzieży, pytanie: dla- czego? — narzuca się nie- odparcie. Niedawno padło też ono na najwyższym fo- rum partyjnym w Warsza- wie.

Rozmawiałem z aktywi- stami jednej z organizacji młodzieżowych. Odnotowa- lem bezsporne jej osiągnię- cia, a potem ku zaskoczeniu moich rozmówców, zadałem pytanie na zupełnie inny te- mat: co to znaczy, gdy mó- wią my organizujemy dla nich atrakcyjne wycieczki, my mamy z nimi kłopoty, bo oni nie bar- dzo chętnie włączają się do wspólnej pracy, my uczy- my ich demokracji, my chcielibyśmy przychylić i m- nieba, ale oni nie bardzo chcą do niego wejść.

Skąd u przedstawicieli or- ganizacji młodzieżowej taki język? Pytaniem zakłopota- ny był także opiekun koła, któremu ten obowiązek po- wierzyła organizacja partyj- na. Zdawał sobie sprawę z tego, że praca tylko z akty- wem pomniejsza znaczenie szeroko rozumianego samo- rządu, udziału ogółu mło- dzieży w decydowaniu o sprawach interesujących środowisko.

To my, starsi, jesteśmy od- powiedzialni za to, że na te- biernej niekiedy społeczno- ści kół młodzieży — widać zawsze tych samych aktyw- stów, którzy swolna odr- uwiają się od swoich kole- gów. A przecież, jak niedaw- no powiedział wybitny spec- jalista prawa administracyj- nego prof. dr Sylwester Za- wadzki, potrzeba rozwoju kraju dyktują obecnie ko- nieczność oddolnego wpły- wania na zarządzanie i ste- rowanie gospodarką.

Organizacja młodzieżowa jest powołana do tego, by również tego uczyć. ZR

Jedność interesów klasowych i ideowych źródłem serdecznej i trwałej przyjaźni

Główne tezy przemówienia J. Szydłaka

Układ był jednym z funda- mentalnych aktów gwa- rantujących zdobycie lu- du polskiego w walce o wyzo- lenie narodowe i społeczne o niepodległość i przemiany re- wolucyjne, o trwałe bezpie- czeństwo i wszechstronny roz- wój kraju. Był wyrazem gło- bokiego przełomu ideowego, poli- tycznego i psychologicznego ja- ki dokonał się w stosunkach polsko-radzieckich w toku wspólnej walki z hitlerowskim faszyzmem. Stanowił podsta- wową przesłankę ukształtowa- nia i utrwalania nowych spra- wiedliwych granic naszego państwa, zapewnił powrót na- rodowi na jego prastare ziemie nad Odrą, Nysą Łużycką i Bał- tykiem.

— Dzięki dostawom inwe- stycyjnym i pomocy nauko- wo-technicznej ZSRR zbudowa- no w Polsce, bądź poddano gruntownej modernizacji w ciągu 32 lat ponad 300 obiektów przemysłowych.

— Obecne lata są etapem po- stępującej integracji obu gos- podarek narodowych. W procesie tym korzyści społeczno- ekonomiczne spletały się z czynnikami ideowymi, łączenie

środków ze zbliżaniem się lu- dzi, rachunek gospodarczy z satysfakcją ideową i moralną.

— Stosunki posko-radzieckie określa głęboki sojuszy klaso- wy i narodowy, oparty na wszechstronnej zgodności ce- lów i dążeń.

— Jedność interesów klaso- wych i narodowych jest źród-łem siły i trwałości naszej przyjaźni.

— Z KPZR i narodem ra- dzieckim idziemy i iść będzie- my w przyszłości ramię w ra- mię, pod sztandarem wspólnej idei ku wspólnym celom.

— Dla Polaków sprawa po- koju jest szczególnie bliska i droga. W imię tego najcenniej- szego dobra ludzkości Polska i ZSRR działają w pełnej zgo- dności poglądów.

— W pełni solidaryzujemy się ze stanowiskiem zajmowanym przez radzieckie kierownictwo partyjne i państwowe w klu- czowej dla pokoju na świecie kwestii stosunków radziecko- amerykańskich. Wierzymy, że zgodnie z powszechną opinią narodów uda się osiągnąć dal- szych postępów zarówno w tych stosunkach, jak i w całokształcie

procesów pokojowego współist- nienia

— My Polacy wiążemy w ogólnostanowiowy nurt obchodów 60-lecia Rewolucji Październi- kowej szczególnie wielkie za- soby naszych uczuć i przemy- śleń. Nasze społeczeństwo ob- chodzić będzie tę doniosłą rocz- nicę w klimacie serdecznych uczuć i gorących życzeń kiero- wanych z tej okazji przez par- tię, klasę robotniczą i cały na- ród polski do radzieckich przy- jaciół.

— Celem rozpetanej ostatnio przez naszych przeciwników klasowych kampanii w sprawie wolności i praw człowieka jest odwrócenie uwagi społeczeństw od źródeł i skutków głębokiego kryzysu, jaki ogarnął Zachód.

— Nasza najważniejsza wol- ność, to wolność dalszego umac- niania suwerennej, silnej, socja- listycznej Polski.

— Nasze podstawowe prawo — prawo ludzi pracy do spra- wowania władzy i skutecznego wpływu na własne losy — wy- walczyliśmy pod wpływem przemian zapoczątkowanych przez Wielki Październik w wa- runkach sojuszu ze Związkiem Radzieckim. (PAP)

Główne tezy przemówienia S. Piłotowicza

Przez 32 lata narody na- szych krajów szły ramię w ramię walcząc o urze- czywistnienie ideałów klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego i Polski. Dziś stwierdzamy, że wskutek ścisłego współdział- nia KPZR i PZPR stosunki radziecko-polskie rozwinęły się w ostatnich latach szczególnie dynamicznie.

— Zwycięstwo Rewolucji Październikowej położyło kres polityce narzuconej narodom naszych krajów przez ekspla- tatorskie klasy rządzące, które uprzążyły politykę zaborów, ucisku narodowego i społecz- nego.

— W latach II wojny świato- wej wykorzystano w pełni szan- sę braterstwa broni, przyjaźni i współpracy.

— Radziecka klasa robotni- cza odpowie godnie na szla- chetne inicjatywy swych pol- skich towarzyszy, którzy zo- bowiązali się godnie powitać 60-lecie Października, nowymi czynami w wykonaniu zamo- wień dla Polski budującej soc- jalizm.

— Przyjaźń, jedność, współ- praca ZSRR i PRL nie tylko wzbogaca i umacnia zdobycze socjalizmu w naszych krajach, ale przyczynia się też w ogrom- nym stopniu do utrwalenia po-

tegi i zwartości całej współ- noty socjalistycznej.

— Dzięki ZSRR, Polsce i innym bratnim krajom uda- ło się odsunąć groźby wojny termojądrowej, dokonać znacz- nego, pozytywnego zwrotu od zimnej wojny do odprężenia. do ugruntowania pokojowego współistnienia państw o róż- nych ustrojach społeczno-poli- tycznych.

— Stoimy na stanowisku, że spotkanie w Belgradzie powin- no być konstruktywne, rzeczo- wą rozmową suwerennych part- nerów o sprawach utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim. PAP

„Dni Radzieckiej Nauki i Techniki“

Wymiana doświadczeń i naukowa współpraca

W ramach „Dni Radzieckiej Nauki i Techniki“ wczoraj w Poznaniu odbyły się imprezy poświęcone współpracy nauko- wej i technicznej w zakre- sie przemysłu spożywczego. W Domu Technika Zarząd Oddziału Stowarzyszenia In- żynierów i Techników Prze- mysłu Spożywczego zorganizo- wał symposium na temat „Postęp techniczny w przemy- śle spożywczym ZSRR“ w któ- rym udział wzięli m. in. Jew- gienij I. Lebiediew z Minister- stwa Przemysłu Spożywczego Związku Radzieckiego, dy- rektorzy przedsiębiorstw prze- mysłu spożywczego z woje- wództwa poznańskiego oraz pracownicy naukowej Wydzia- lu Technologii Żywności Aka- demii Rolniczej. O współpracy polskich i radzieckich

naukowców w zakresie pro- dukcji żywności mówiono także na spotkaniu w poznań- skiej uczelni rolniczej.

Natomiast w Wielkopolskich Zakładach Teleelektronicz- nych „Telkom-Teletra“ prze- bywali wczoraj wiceminister Łączności ZSRR Gleb Bajzur oraz dyrektor Instytutu Łącz- ności ZSRR Oleg Diedogor- zki, którym towarzyszyli wicemi- nister łączności PRL Stani- sław Wylupek i dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Tele- elektronicznego „Telkom“ Ry- szard Grochowski. Goście zostali poinformowani o przebiegu procesów produkcyjnych w zakładach, interesując się szczególnie systemem komu- tacji elektronicznej E-10, zwi- dzieli także centralę na Wuno- gradach. (ZR)

III Biennale Sztuki dla Dziecka

Prezentacje

nagrodzonych utworów

W przedostatni dzień III Biennale Sztuki dla Dziecka toczyły się wczoraj w Po- znaniu dalsze obrady sympo- zjum naukowego. Wygłoszono kolejne referaty przedstawia- jące wyniki badań dialogu dzie- cięcej publiczności z teatrem i telewizją, odbioru wartości wy- chowawczych polskich filmów fabularnych.

W południe w sali audiowi- зуальной Pałacu Kultury zapre- zentowano nagrodzone słucha- wiska radiowe i widowiska telewizyjne, odbyła się też pro- jekcja wybranych filmów i po- kaz wybranego przedstawienia teatralnego. Wieczorem w Sali Wielkiej publiczność i uczest- nicy Biennale wysłuchali pra- wykowania wybranych nagro- dzonych utworów konkursu kompozytorskiego. Wystąpili uczniowie szkół Poznania i wo- jewództwa poznańskiego. (bg)

Zainteresowaniem gości ora- mieszkawców Poznania cieszą się wystawy. Na Międzynarodo- wej Wystawie Scenografii zaty- tułowanej „Plastyka kreująca teatr dla dzieci“ w Arsenale na Starym Rynku nie brakuje wi- dzów. Scenografia ekspozowa- na jest bowiem nie tylko sta- tycznie, a również pokazywane są fragmenty przedstawień.

Równie dużym zainteresowa- niem, ale tylko zwiędzających, cieszy się druga wystawa w Arsenale — pokonkursowa eks- pozycja projektów zabawek i pomocy naukowych. Nie zain- teresowali się nimi producenci. Szczególnie interesujące ze względu na prostotę pomysłu i produkcji wydają się prac- dyplomowe studentów PWSSP w Poznaniu — Janusza Grada i Sylwestra Klusia oraz prace Janusza Majewskiego z Łodzi. (bg)

KRONIKA DNIA

KONKURS „ŁAD + PORZĄDEK = GOSPODARNOSC“

Zakończony został ubiegłoroczny etap organizowanego od roku 1973 przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych w Poznaniu kon- kurs „Ład + porządek = gospodarność“. Udział w konkursie zgłosiło w ubiegłym roku 185 jednostek gospodarczych, a wszystkie wymaga- nia konkursowe spełniło 65 uczestników. Wczoraj w WRZZ wręczo- no nagrody i wyróżnienia 12 przodującym uczestnikom konkursu. Podsumowania wyników ubiegłorocznego etapu dokonał przewod- niczący WRZZ — Czesław Kończal. W grupie I — do 250 zatrudnio- nych — pierwsze miejsce zajął Urząd Miasta i Gminy w Stęszewie, w grupie II — do 1000 zatrudnionych — Fabryka Maszyn i Urządzeń Pakujących „Spomasz“ w Gnieźnie, w grupie III — do 2500 zatrud- nionych — Swarzędzkie Fabryki Mebli Zakład nr 1 w Swarzędzu, a w grupie IV — powyżej 2500 pracowników — Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Poznaniu. Serdeczne gratulacje zwycięzcom oraz życzenia, by trwający w dalszym ciągu konkurs objął jak naj- więcej zakładów pracy i instytucji, złożył sekretarz KW PZPR w Po- znaniu — Bogdan Waliński. (JK)

ROLA SAMORZĄDÓW MIESZKAŃCÓW

W Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie Wojewódzkiego Zes- połu do spraw Samorządu Mieszkawców przy WK FJN. Uczestniczyli w nim przewodniczący zespołów terenowych — miejskich, miejsko- gminnych i dzielnicowych oraz władze komitetów osiedlowych Po- znańskiego. Zebrani zapoznali się z planem społeczno-gospodarczego rozwoju województwa do roku 1986. (len)

DELEGACJA KOBIET Z BERLINA ZACHODNIEGO

Wczoraj przybyła do Poznania 3-osobowa delegacja Demokratycz- nego Związku Kobiet Berlina Zachodniego — Margot Mroziński, Margret Baumgarten, Ursula Stolp.

W czasie pobytu w Poznaniu i w województwie poznańskim de- legacja Demokratycznego Związku Kobiet Berlina Zachodniego spotka- ła się z przedstawicielami Wojewódzkiego Komitetu FJN oraz Prezy- dium Wojewódzkiej Rady Kobiet w Poznaniu, zapoznała się z pracą szkół środowiskowej, działalnością kobiet w zakładach pracy i PGR-ach oraz zwiedziła osiedla mieszkaniowe. (bg)

WYCHOWANIE IDEOWE W SZKOŁACH

W Poznaniu rozpoczęła się wczoraj dwudniowa konferencja nau- czycieli — wykładowców propedeutyki o społeczeństwie oraz wy- chowania obywatelskiego, zorganizowana przez Wydział Nauki i Oświaty Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Kuratorium Oświa- ty i Wychowania. Celem spotkania jest zapoznanie nauczycieli z aktualnymi problemami społeczno-gospodarczymi oraz ideowo- wychowawczymi. Szczególną uwagę zwrócono na kształcenie kadr dla gospodarki żywnościowej. Tematem referatów jest również proces kształtowania się w Polsce rozwiniętego społeczeństwa socjalistyczne- go oraz wzorcowe osobowości człowieka socjalizmu. Uczestnicy konfe- rencji omówią także zadania szkół i nauczycieli wynikające z uchwał VII Plenum KC PZPR. (bg)

32 rocznica

Dokończenie ze str. 1

Po odegraniu hymnów na- rodowych Polski i ZSRR prze- mówienie wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, przewodniczący ZG TPP-R Jan Szydłak.

Następnie przemawiał amba- sador Związku Radzieckiego w Polsce — Stanisław Piłotow- wicz.

W ambasadzie PRL w Mos- kwie odbyło się wczoraj uro- czyste spotkanie z okazji 32- rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wza- jemnej Pomocy między PRL i ZSRR.

Na spotkanie przybyli m. in.: I zastępca przewodniczą- ce Rady Ministrów ZSRR Ni- kolaj Tichonow, przewodniczą- cy Centralnej Komisji Rewi- zyjnej KC KPZR Giennadij Szow i sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Mi- chail Georgadze.

Przybyła polska delegacja, z I sekretarzem KW PZPR w Kaliszu, wiceprzewodniczącym ZG TPPR Jerzym Kusiakiem. PAP

Pogrzeb prof. R. Drewsa

Wczoraj odbył się w Poznaniu pogrzeb jednego z najwybitniej- szych chirurgów polskich — prof. dr. Romana Drewsa, działacza spo- łecznego i wychowawcy wielu po- kolen polskich lekarzy.

Uroczystości żałobne odbyły się w Collegium Maius — siedzibie Akademii Medycznej, której zmarły był organizatorem, a tak- że wieloletnim kierownikiem kli- niki i instytutu chirurgii.

Mogię prof. Drewsa w Alei Za- sługowanych na cmentarzu Junikow- skim pokryły kwiaty. (—)

Warszawskie spotkanie R. Chandry z dziennikarzami

Umacnianie ruchów pokojowych nakazem dnia

Przebywający w Warszawie sekretarz generalny Światow- ej Rady Pokoju — Romesh Chandra spotkał się wczoraj z grupą dziennikarzy polskich i zagranicznych akredytowanych w naszym kraju. Tematem spotkania były przygotowania do rozpoczynającego się 6 ma- ja br. w Warszawie Światow- ego Zgromadzenia Budowni- czych Pokoju.

O znaczeniu tego forum i o- czekiwaniach, jakie z nim wią- że postępową opinią publiczną świata — powiedział m. in. R. Chandra — decyduje czas, w którym zbierze się zgromadze- nie. Będzie ono obradować w przededniu spotkania belgradz- kiego, które dokona przeglądu

dotychczasowej realizacji po- stanowień Europejskiej Konfe- rencji Bezpieczeństwa i Współ- pracy. Niemal w tym samym czasie toczyć się będą w Gene- wie radziecko-amerykańskie rozmowy o ograniczeniu zbro- jeń. Trzecie wydarzenie, które rzutować będzie na przebieg o- brad warszawskich — to zapo- wiedziana na 1978 r. specjalna sesja rozbrojeniowa Zgroma- dzenia Ogólnego Narodów Zje- dnoczonych.

Konsolidacja wszystkich sił pokoju na świecie — powie- dział sekretarz generalny SRP — może w znacznym stop- niu wpłynąć na pomyślny stop- bieg tych spotkań. Oczekuje się, że spotkanie

warszawskie przyczyni się do wzmocnienia ruchu obrońców i budowniczych pokoju w ska- li świata, poszczególnych regio- nów i krajów. Zadanie to zwi- aza dziś, gdy wzmagają się of- ensywy przeciwników odprę- żenia jest nakazem dnia.

Zabierając głos w imieniu gospodarzy Zgromadzenia, prze- wodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — Józef Cy- rankiewicz podkreślił, że for- mula warszawskiego spotkania — odprężenie, rozbrojenie, niezaw- isłość narodów i szanse god- nego życia dla wszystkich lu- dzi — jest zarazem celem nad- rzędnym aktywności między- rodowej Polski i całej wspólno- ty socjalistycznej. (PAP)

Z. Rahman prezydentem Bangladeszu

Prezydent Bangladeszu Abu Sadat Mohammed Sajem usta- pił wczoraj ze swego stanowi- ska z powodu, jak ogłoszono o- ficjalnie w Dhace, złego stanu zdrowia, i mianował swoim na- stępcą gen. Ziaura Rahmana, szefa sztabu sił lądowych i głównego administratora stanu wojennego. (PAP)

Słabe trzęsienie ziemi w Rumunii

20 km. wieczorem o godz. 22.10 rumuńskie stacje sejsmograficz- ne zarejestrowały trzęsienie zie- mi o sile 3,8 stopnia w skali Rich- tera. Epicentrum znajdowało się około 20 km od Bukaresztu na gło- bokości 20 do 25 km. W godzinę po tym wstrząsie nastąpił słab- szy o sile 3 stopni. Trzęsienia te nie spowodowały żadnych ofiar, awarii ani strat. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In- stytutu Meteorologii i Geo- spodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurze- nie duże z większymi przejaśnie- niami. Okresami opady deszczu i mżawki.

Temperatura minimalna od 1 do 4 stopni, maksymalna od 11 do 12 stopni.

Wczoraj o godz. 17 notowano w Poznaniu — 10 stopni, w Ka- liszu — 11 stopni, w Lesznie — 12 stopni, w Pile — 8 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI“

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycy (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia,
Zbigniew Szumowski.

DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH“

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916.
Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch“ oraz urzędy pocztowe i doręczy- ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud- nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocznie (104 zł).
Indeks nr 35029.

W 107 rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina

ZWIĄZKI Z POLSKĄ

Związki Włodzimierza Lenina z Polską sięgają lat jego wczesnej młodości. Nie wiadomo wprawdzie, czy młodziutki Włodzimierz Uljanow znał wiersz, zamieszczony w czasopiśmie „Przedświt” — organie polskiej emigracji socjalistycznej w Szwajcarii, poświęcony bohaterowi śmiertelnie ukochanego brata Włodzimierza — Aleksandra. Wiersz ten ukazał się w numerze 19 tego czasopiisma, z 15 X 1887 r., z taką adnotacją redakcji: „Uljanow-zamordowany został przez rząd carski za udział w zamachu 13 III 1887. Wiersz ten przysłał nam z Ameryki”. Ta ostatnia informacja, niewątpliwie fałszywa, przeznaczona była dla tajnej policji carskiej „ochrony”, która śledziła wszystkie polskie rewolucyjne wydawnictwa. Aleksander był ideałem Lenina w dzieciństwie i stracenie go za udział w zamachu na cara Aleksandra III wywarło ogromny wpływ na całe życie i postawę ideową Lenina.

Wiemy jednak, że przyjaźń z towarzyszami Polakami znała każdy etap rewolucyjnej drogi Lenina. Małżonka Lenina, Nadieżda Krupskaja no tuje w swym pamiętniku, że w drodze na pierwsze zesłanie Lenina do wsi Szuszenskoje w Krasnojarskim Kraju, w Minusińsku: „odwiedziliśmy Feliksa Kona, który był otoczony nimbem starego nieprzejędnego rewolucjonisty; strasznie mi się spodobał”. Feliks Kon to przecież jeden z przywódców I Proletariatu, pierwszej polskiej rewolucyjnej, socjalistycznej partii politycznej. Z pamiętnika Krupskiej dowiadujemy się również o serdecznej przyjaźni Lenina z polskim zesłańcem w Szuszenskoje, łódzkim robotnikiem - socjaldemokratą Promińskim. On właśnie nauczył Lenina, obdarzonego wybitną muzykalnością i znakomitym głosem, śpiewać polskie pieśni rewolucyjne.

Najbliższe jednak związki Lenina z Polską rozpoczynają się w początkach czerwca 1912 roku, kiedy postanowił on przenieść się wraz z żoną z Parvża do Krakowa. Co wplynęło na tę decyzję? Mówi o tym wyraźnie w swych wspomnieniach wybitny działacz Social - Demokratycznej Partii Robotniczej Rosji, bolszewik, Polak z pochodzenia, Sergiusz Bagocki, który wczesniej już osiadł w Krakowie i pomagał Leninowi i Krupskiej w przedzeniu się w nieznanej Galicji. Już podczas pierwszej

rozmowy Lenin „przeszedł od razu do sprawy, która go szczególnie interesowała: chodziło o możliwości utrzymania w Krakowie nielegalnych kontaktów z Rosją i przede wszystkim o perspektywy zorganizowania nielegalnej drogi przez granicę dla towarzyszy rosyjskich, którzy będą musieli do niego przyjeżdżać”.

Nie zapominajmy, że Kraków leżał wówczas w odległości trzydziestu pięciu kilome-

trów od granicy rosyjskiej. Mieszkańcy strefy przygranicznej mieli prawo przekraczać granicę na podstawie przepustek bez fotografii. W dodatku ówczesna Galicja będąca prowincją Austro-Węgierską miała stosunkowo szeroka autonomię: była tam polska administracja, polskie szkoły i polska policja, która wrogo odnosiła się do rządu carskiego. Doszło nawet do tego, że policja krakowska uprzedziła kiedyś Lenina, że jest śledzony, prawdopodobnie przez szpicla „ochrony”. Była to pomyłka, bo rzekomy agent był rosyjskim rewolucjonistą, który nielegalnie przybył właśnie na spotkanie z Leninem.



Włodzimierz Lenin na tatrzańskich szlakach latem 1913 roku. Fot. — Archiwum

W Krakowie Uljanowowie wynajęli tanie mieszkanie, na robotniczym przedmieściu Krakowa — Zwierzyńcu. Niedługo potem przenieśli się bliżej dworca kolejowego, na ulicę Lubomirskiego. Na tę decyzję wplynęły względy pracy Lenina. Kiedy się czyta bibliografię dzieł Lenina z czasów jego pobytu w Polsce ogarnia niekłamany podziw. Niemal co-

trów od granicy rosyjskiej. Mieszkańcy strefy przygranicznej mieli prawo przekraczać granicę na podstawie przepustek bez fotografii. W dodatku ówczesna Galicja będąca prowincją Austro-Węgierską miała stosunkowo szeroka autonomię: była tam polska administracja, polskie szkoły i polska policja, która wrogo odnosiła się do rządu carskiego. Doszło nawet do tego, że policja krakowska uprzedziła kiedyś Lenina, że jest śledzony, prawdopodobnie przez szpicla „ochrony”. Była to pomyłka, bo rzekomy agent był rosyjskim rewolucjonistą, który nielegalnie przybył właśnie na spotkanie z Leninem.

Ze względu na zły stan zdrowia Nadieżdy Krupskiej, po zasięgnięciu porady wybitnego lekarza krakowskiego, prof. Pareńskiego, postanowili Uljanowowie przenieść się w kwietniu 1913 r. w okolice podgórskie. Wynajęli dom Teresy Skupień we wsi Biały Dunajec, poczta Poronin. Tu właśnie tkwiło źródło historycznego nieporozumienia — Lenin nie mieszkał w Poroninie, który był wówczas odrębną wsią, lecz tam wysyłał i od-

bierał korespondencję, jeździł na stację kolejową, korzystał ze sklepów i apteki, których malutka wieś Biały Dunajec była pozbawiona.

Podczas pobytu w Polsce prowadzi Lenin gigantyczną pracę organizacyjną. W listopadzie i w grudniu 1912 r. odbyły się w Krakowie narady KC SDPRR. W maju i czerwcu 1913 r. kieruje Lenin organizacją i kompletowaniem szkoły partyjnej w Poroninie. W lipcu tegoż roku kieruje w Poroninie naradą członków KC SDPRR. Wreszcie we wrześniu i w październiku 1913 odbywają się w Poroninie: ważna, historyczna tzw. „sierpniowa” narada KC SDPRR, odrębna narada z bolszewickimi posłami do Dumy, wielka narada sprawozdawcza KC SDPRR i posiedzenie KC Partii. Faktycznie centralny sekretariat Partii przenosi się do Białego Dunajca.

Mimo tak wyleżonej pracy Lenin znajdował czas na zapoznanie się z pięknem polskich Tatr. Przywiązywał ogromne znaczenie do kultury fizycznej jako źródła zdrowia moralnego. Jeździł wiele na rowerze, w Krakowie regularnie uczęszczał na szluzgawkę (był znakomitym figurowym lyżwiarzem), odbył wiele praw w góry: na Babia Górę, na Swinice, na najwyższy szczyt polskich Tatr — Rysy, na bardzo trudny Kościelec. Codziennie latem kąpał się i pływał w Dunajcu. W listach i w rozmowach dawał wielokrotnie wyraz zachwytowi dla piękna Krakowa i Tatr.

Po wybuchu wojny światowej, na skutek oskarżenia, został Lenin aresztowany i osadzony w areszcie w Nowym Targu jako podejrzany o szpiegostwo na rzecz carskiej Rosji.

W obronie Lenina stanęli najwybitniejsi intelektualisci polscy, którzy poznali go w owych latach. Władysław Orkan wystosował list do starosty w Nowym Targu, Jan Kasprowicz interweniował osobiście, podobnie dr Dłuski, znakomity lekarz: Stefan Żeromski na swój koszt zaangażował wybitnego adwokata, zaś socjalistyczny poseł Diament interweniował w tej sprawie osobiście, wraz z przywódcą austriackiej socjaldemokracji Wiktorem Adlerem, u premiera austriackiego hr. Stürgessa. Kiedy premier zapytał: „Czy jest pan pewny, że Uljanow jest uroczym rządem carskiego?” — padał odpowiedź: O tak, bardziej nieprzejędnym niż wasza eks-celencja”. Lenina zwolniono. Było to jesienią 1914 r. Wkrótce potem Lenin wyjechał do Szwajcarii.

STEFAN ATLAS

Inteligencja techniczna w służbie kraju

Wywiad z prezesem NOT ministrem Aleksandrem Kopciem

Od 22 do 24 bm. odbędzie się w Warszawie VII Kongres Techników Polskich. W związku z tym dziennikarz PAP zwrócił się do prezesa Naczelnej Organizacji Technicznej, ministra przemysłu maszynowego — mgr. inż. Aleksandra Kopcia o przedstawienie najważniejszych zadań stojących przed NOT, jako organizacją reprezentującą inteligencję techniczną naszego kraju.

— Na jakich problemach powinna się skoncentrować uwaga środowisk technicznych w najbliższych latach?

— Zadaniem kadr technicznych jest przyspieszenie rewolucji naukowo-technicznej. Nasze stowarzyszenia i skupiona w nim inteligencja techniczna pracują najbliżej klasy robotniczej. Nakłada to na nas obowiązek nadawania rewolucji naukowo-technicznej socjalistycznej treści.

Szczególną uwagę powinniśmy zwrócić na wniesienie inżynierskiego wkładu w realizację programu wyżywienia, rozwój budownictwa mieszkaniowego, w intensyfikację naszego eksportu i pełne zaspokojenie potrzeb rynkowych, słowem — w działania najbardziej istotne dla całego społeczeństwa.

Na kongresie przedstawimy nasz program działania do roku 1980. Najważniejszym wspólnym zadaniem NOT jest pobudzanie myśli i twórczości technicznej oraz torowanie jej drogi do produkcyjnej praktyki stanowiącej widomy miernik efektywności działania dla dobra kraju.

Dalsza poprawa warunków bytowych, socjalnych i kulturalnych społeczeństwa wymaga pełniejszego wykorzystania osiągnięć nauki i techniki. NOT i wchodzące w jej skład stowarzyszenia naukowo-techniczne odgrywać powinny w przyszłości rolę doradcy-eksperta, umożliwiającego dalsze doskonalenie polityki naukowo-technicznej i ściśle jej powiązanie z potrzebami rozwoju kraju.

— Uchwały VII Zjazdu partii postawiły przed polskim światem technicznym nowe zadania i możliwości ich realizacji. Jednocześnie rozwój społeczno-gospodarczy naszego kraju powoduje, iż wzrasta społeczne zapotrzebowanie na aktywność inteligencji technicznej. Jaką rolę może i powinna odegrać NOT w zaspokajaniu tego zapotrzebowania?

— Przede wszystkim chodzi nam o człowieka — inżyniera i technika. W jego bowiem intelekcie i talencie tkwią największe rezerwy twórczej gotowości i aktywności produkcyjnej.

Zamierzamy upowszechnić praktykę zdobywania stopni specjalizacji zawodowej przez inżynierów. Traktować je będziemy jako ważny instrument w kształtowaniu inżynierów jako autentycznych twórców nowych koncepcji i nowych rozwiązań projektowych, konstrukcyjnych, technologicznych i organizacyjnych.

Chcielibyśmy też zerwać z anonimowością pracy inżynierskiej. Inżynier bowiem — jak każdy twórca — zasługuje na pełną moralną i materialną satysfakcję i społeczne uznanie. Chcemy także zwrócić większą uwagę na młodą kadrę techniczną i jej adaptację społeczno-zawodową.

— Warto też przypomnieć dotychczasowy wkład NOT w życie naszego kraju...

— W ciągu ostatnich lat z naszych odczytów skorzystało około 2 miliony osób, zorganizowaliśmy blisko 20 000 kursów, zaś około czterech milionów osób zwiedziło nasze muzea techniczne. Zorganizowaliśmy też około stu ważnych imprez międzynarodowych. Zamierzamy zreformować dotychczasowe komitety NOT, aby były bardziej dostosowane do potrzeb naszego rozwoju społeczno-gospodarczego. Widzimy duże możliwości w codziennym współdziałaniu oddziałów wojewódzkich NOT z komitetami wojewódzkimi partii i wojewodami. Pragniemy też położyć wielki nacisk na organizowanie zakładowych komitetów NOT tak, aby cała nasza organizacja stała się „sumieniem” inżyniera i technika w jego codziennej pracy. (PAP)

Z pracy do domu często wraca autobusem, zostawiając swój samochód na przyzakładowym parkingu. Ci, którzy dobrze znają starszego mistrza Wacława Stachowiaka, wiedzą wówczas, że nie siada za kierownicą, bo obawia się dekoncentracji, mając głowę zaprzętą jakimiś ważnymi sprawami zakładu.

— Nie darowałbym sobie, gdybym spowodował wypadek, jadąc samochodem w tym dniu, w którym zważyło się na mnie dużo trudnych i pilnych zadań — mówi Wacław Stachowiak, posiadacz prawa jazdy od lat niemal 30. — Nękałyby mnie wyrzuty: jak mogłem nie wpaść w swoje opanowanie i refleks, skoro dobrze wiem, że nawał spraw, szczególnie tych niezałatwionych, zawsze utrudnia mi skupienie uwagi na czymś innym.

Nie chciałbym być tak zrozumiany, że niczego nie cenię poza pracą zawodową i społeczną. Sądzę natomiast, że należało one do tego wszystkiego, co w życiu człowieka najważniejsze. Dlatego po wyjściu z zakładu nie potrafię nie wracać myślami do wydarzeń dnia, analizując decyzje, które podjąłem w trudnych sprawach, zastanawiam się nad tym, jak rozwiązać problemy komplikujące pracę. No cóż, jeśli ktoś ma ambicję — chce być przydatny

i chce coś osiągnąć — nie może odpuścić swoich ośmiu godzin, a potem odciąć się od spraw zakładu i zakładu. Życie nauczyło mnie inaczej postępować...

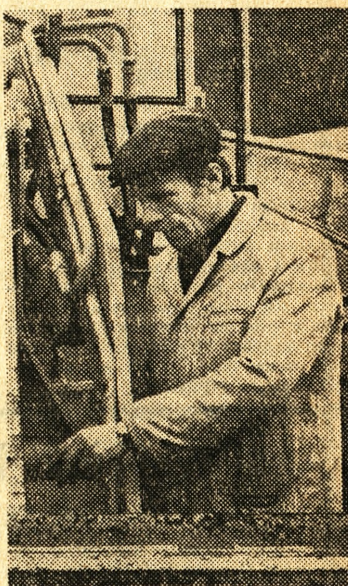
Życie było dla Wacława Stachowiaka surowym, a początkowo nawet okrutnym wychowawcą. Kiedy miał 12 lat, stracił ojca. Rozstrzelano go w 1942 roku faszysty za przynależność do Komunistycznej Partii Polski. Wkrót-

do szkoły wieczorowej i wstąpił do Związku Walki Młodych. Praca, nauka, działalność społeczna — to, co już w 1945 roku wypełniało Wacławowi Stachowiakowi życie, do dzisiaj pozostało jego głową na treścią. Te trzy nurty wieloletniego działania, wymagającego hartu, otwartej głowy, harówki i jeszcze raz harówki, były właśnie drogami systematycznego awansu społeczno-zawodowego. Sam so-

od chwili jego powstania, a więc 25 lat temu — mówi Wacław Stachowiak. — Teraz w Oddziale Robót Zmechanizowanych PPRD, jestem starszym mistrzem i podlegają mi cztery brygady, których głównym zadaniem jest remont maszyn i urządzeń używanych do budowy dróg przez oddziały naszego przedsiębiorstwa rozsiane po całym kraju (m. in. Garby pod Poznaniem, Strzał

go polecenia. Moja głowa przeciw w tym, by zastosować najlepsze sposoby realizacji: skorzystać z tych, które już nieraz zdały egzamin, albo wymyśleć jeszcze skuteczniejsze.

Sądzę, że samodzielność i odpowiedzialność potrzebne są w każdym działaniu. Pamiętam więc o tym zarówno kierując pracą brygadzystów jak i wychowując moich synów. Starszy, który teraz



Wacław Stachowiak Fot. — H. Kamza

Życiorysy współczesne

To, co potrzebne w każdym działaniu

ce po śmierci ojca 13-letni wówczas Wacław Stachowiak musiał podjąć pracę w warsztatach samochodowych. Stał się dużo nauczyć (bo z miejsca zainteresowała go mechanika), a niewiele zrobić, co było wielką i niebezpieczną sztuką w warunkach zastrzonego nadzoru.

Po wyzwoleniu najpierw przyszedł do tych, którzy usuwali gruz z ulic Poznania. Potem — a były to jeszcze czasy, kiedy za dniówkę płacono miską zupy lub bochenkiem chleba — rozpoczął pracę w miejscowych zakładach samochodowych. Niemal w tym samym czasie zapisał się

do szkoły wieczorowej i wstąpił do Związku Walki Młodych. Praca, nauka, działalność społeczna — to, co już w 1945 roku wypełniało Wacławowi Stachowiakowi życie, do dzisiaj pozostało jego głową na treścią. Te trzy nurty wieloletniego działania, wymagającego hartu, otwartej głowy, harówki i jeszcze raz harówki, były właśnie drogami systematycznego awansu społeczno-zawodowego. Sam so-

bie zawdzięcza to, że stał się znakomitym fachowcem, organizatorem i kierownikiem, wychowawcą młodzieży, żarliwym działaczem partyjnym i związkowym. Wszystkie te osiągnięcia, zaakcentowane w 1976 roku wpisem do Księgi Wybitnych Przewodników Pracy Województwa Poznańskiego, wiąza się właściwie tylko z jednym zakładem pracy. Jest nim Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych.

— Nie lubię monotonii, automatyzmu, szablonów, a po nieważ zaprzeczeniem tego wszystkiego jest praca w PPRD, z nim związałem się

pracuje jako technik równie w PPRD, w Oddziale Budowy Autostrad w Strzałkowie, kiedy był pierwszoklasistą, początkowo zbierał prawie same „dwójki”. Nigdy nie pomogłem mu odrobić zadań. Kontrolowałem natomiast, czy on je odrabia, uczyłem koncentracji i systematyczności, wiary we własne możliwości. Szybko i na zawsze minęły kłopoty z nauką, a on wyrósł na człowieka samodzielnego i odpowiedzialnego...

Talent pedagogiczny Wacława Stachowiaka ujawnił się także w zakładzie pracy. Mistrz wychował kilkudziesię-

ciu młodych, którzy po szkole podstawowej trafili do PPRD, na cenionych elektryków, spawaczy, mechaników, ślusarzy. Część z nich na tym nie poprzestała. Można by przytoczyć niejedną taką przykład: kilka lat temu przyszedł do PPRD 16-latek i tu pracując ukończył szkołę zasadniczą i technikum, a teraz jest starszym mistrzem i studiuje na Politechnice Poznańskiej.

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ LUCZAK

Kaliskie Spotkania Teatralne po raz siedemnasty

W maju — od 2 do 12 — odbędą się w mieście nad Prosną kolejne, XVII Kaliskie Spotkania Teatralne. Przygotowania do tej ogólnopolskiej imprezy dobiegają końca, a komitet organizacyjny KST ogłosił już program tegorocznego festiwalu.

Na scenach Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego oraz Wojewódzkiego Domu Kultury zaprezentuje się 12 teatrów w 15 spektaklach, które uznane zostały za wyróżniające się i godne uwagi na przełomie ubiegłego i bieżącego sezonu. Swoją rolę w Spotkaniach potwierdziło 5 teatrów z Warszawy, 2 teatry z Łodzi oraz po jednym z Wrocławia, Opola, Jeleniej Góry, Tarnowa i Kalisza.

Festiwal zainauguruje zgodnie z tradycją zespół teatralny gospodarzy imprez sztukami „Dzień dobry i do widzenia” Anthona Fugarda w reżyserii Andrzeja Wana i „Tato, tato sprawa się rypa” Ryszarda Łatki w reżyserii Marii Straszewskiej. Teatr Powszechny z Łodzi zaprezentuje sztukę dramaturga radzieckiego — Aleksandra Koptowa — „Sioła” w reżyserii Andrzeja Kondratuka. Warszawski Teatr na Woli wystąpi w spektaklu „Wezwanie” Edwarda Redińskiego w reżyserii Janusza Zaorskiego, a Teatr Nowy z Łodzi przedstawi „Ezamin” Jana Pawła Gawiły w reżyserii Wojciecha Piłarskiego. Kolejna scena warszawska —

Teatr Polski wystąpi z inscenizacją współczesnej sztuki radzieckiej Aleksandra Wampilowa pt. „Zeszyt z lat w Czulińsku” wyreżyserowanej przez Annę Minkiewicz. Natomiast na scenie WDK Teatr im. Cypriana K. Norwida w Jeleniej Górze wystawi poza konkursem dramat M. Maeterlincka — „Ślepy” w reżyserii Lecha Terpińskiego. W siódmym dniu festiwalu publiczność i jurorzy obejrzą sztukę P.O. Enquista „Noc Trybunału” w reżyserii Ernesta Gueñera w wykonaniu aktorów Teatru Powszechnego z Warszawy.

W niedzielę 8 maja Teatr z Tarnowa zaprezentuje ekranizowaną już sztukę Marka Piwowarskiego i Ryszarda Smażewskiego w reżyserii tego ostatniego pt. „Przepraszam czy tu bija”, a na jutro, w poniedziałek, odbędzie się dwa spektakle: „Emigranci” Sławomira Mrożka w reżyserii Jerzego Golińskiego (sala WDK) oraz „Grzegorz Dandini” J.B. Moliere w reżyserii Piotra Piaskowskiego. — Obie sztuki w wykonaniu teatru im. J. Kochanowskiego z Opola. Kaliska publiczność obejrzy też „Kartotekę” Tadeusza Różewicza, tym razem w reżyserii Tadeusza Minca, która wstąpi Teatr Polski z Wrocławia.

Ostatnie dwa dni festiwalu wypełnią teatry stołeczne. Najpierw Nowy, który zaprezentuje sztukę Grigorija Gorina „Zapomnienie o Herodotaj” w reżyserii Mariusza Dmochowskiego i Teatr Studio Józefa Szajna. Już teraz można powiedzieć, że „Czerwony” Szajna, według jego reżyserii i scenografii będzie jednym z finałów Kaliskich Spotkań.

Zgodnie z tradycją, jak co ro-

ku, Spotkaniom Teatralnym towarzyszyć będą liczne imprezy kulturalne, m. in. wystawy, spotkania z aktorami i krytykami, spektakle teatrów amatorskich, recitale znanych artystów scen krajowych i wieczory autorskie. (par)

☆

W podanym przez kaliskiego przedstawiciela „Głosu Wielkopolskiego” kalendarium XVII Kaliskich Spotkań Teatralnych zauważalna jest nieobecność teatrów z Poznania. Na poprzednich festiwalach były one wielokrotnie laureatami. KST są festiwalem teatralnym ogólnopolskim. Nie znamy w tej chwili szczegółów, nie wiemy, czy teatry Poznańskiego do udziału w XVII KST nie zostały przez organizatorów zaproszone, czy też z zaproszenia takiego nie skorzystały. Jedno jest pewne, tylko jeden festiwal teatralny o takiej randze organizowany jest w naszym regionie. I, nie umniejszając wagi udziału w Kaliskich Spotkaniach Teatralnych teatrów z Warszawy czy Jeleniej Góry, sadzimy, że także teatry województwa poznańskiego powinny prezentować swój dorobek artystyczny na Spotkaniach w Kaliszu. (bran)

Z prac Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

lityki koncentracji potencjału wykonawczego na najważniejszych obiektach przewidzianych do uruchomienia w tym roku i na początku roku przyszłego. Niedostateczna jest na tomiast dyscyplina wydatków. Nie pełne efekty uzyskano w przyśpieszaniu dostaw towarów przeznaczonych na zaopatrzenie ludności, a także w poprawie jakości niektórych towarów.

Pierwszy kwartał jest już okresem wystarczającym dla dokonania pełniejszej oceny postępu osiągniętych w realizacji zadań określonych w uchwale V Plenum KC PZPR, a więc związanych z założonymi przebieżaniami sił i środków, mających na celu przyspieszenie rozwoju tych gałęzi produkcji, od których zależy zaspokojenie podstawowych potrzeb społecznych. Im też poświęcono w czasie obrad najwięcej uwagi. W dyskusji, w której zabierali głos członkowie Prezydium Rządu, kierownicy resortów oraz wojewodowie i prezydenci miast szeroko omówiono zagadnienia produkcji rynkowej i usług, rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz budownictwa mieszkaniowego.

Rada Ministrów zalecała organizację gospodarczą — resortom, zjednoczeniom i przedsiębiorstwom oraz administracji terenowej, aby obecnie skupiły wysiłek przede wszystkim na poprawie efektywności gospodarowania, na oszczędniejszym zużyciu surowców, materiałów i energii oraz lepszym wykorzystaniu zdolności produkcyjnych. Przyjęto zasadę, że przekraczanie planów produkcyjnych nie może angażować dodatkowych środków poza tymi, które zostały określone w NPSG.

Ministrów resortów gospodarczych, wojewodów i prezydentów miast zobowiązano do zbadania sytuacji w tych przedsiębiorstwach, które nie wykonują zadań produkcyjnych oraz do podjęcia niezbędnych przedsięwzięć dla szybkiego nadrobienia powstałych zaległości. Ministrów, wojewodów i prezydentów miast zwrócić uwagę na realizację planu usług o charakterze bytowym oraz do omówienia przebiegu rozwoju przemysłu pod kątem oceny wprowadzania w życie podjętych swego czasu decyzji Biura Politycznego KC PZPR i rządu.

Rada Ministrów wskazała na konieczność zdecydowanego zwiększenia wysiłków na rzecz intensyfikacji eksportu towarów. Zalecono usprawnienie procesu wykonywania rzeczowego programu inwestycyjnego, a także osiągnięcie w przewidzianych terminach przez nowo uruchamiane zakłady zaplanowanych zdolności wytwórczych. Nadto musi być przestrzegana zasada nierozpoczynania nowych inwestycji z wyjątkiem inwestycji rynkowych, dotyczących rolnictwa, gospodarki żywnościowej oraz budownictwa mieszkaniowego wraz ze zbrojeniem terenów pod budowę nowych i modernizację tych już istniejących oraz towarzyszących mu inwestycji komunalnych.

Rząd zalecił zainteresowanym resortom i innym ogniom zarządu gospodarczego, a także administracji terenowej, aby pomyślnie tendencje zarysowujące się w rolnictwie wesprzeć odpowiednim efektywnym działaniem.

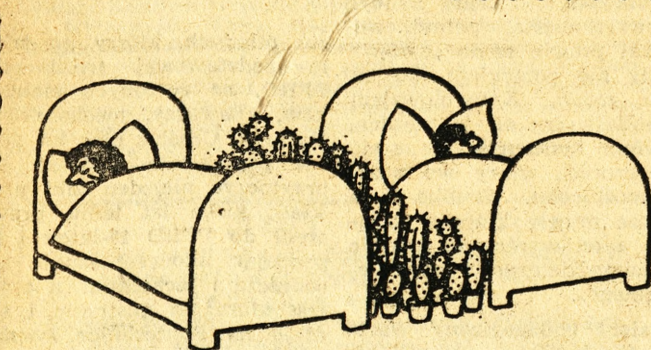
Rada Ministrów kierując się zaleceniami Biura Politycznego KC PZPR powołała we wszystkich tych sprawach operatywne decyzje. Wskazano na potrzebę dobrego wykorzystania wniosków zgłoszonych w toku niedawnych posiedzeń konferencji samorządu robotniczego. Postanowiono, że realizacja przyjętych postanowień będzie przedmiotem skrupulatnej kontroli ze strony rządu i jego centralnych ogniw. (PAP)

Kto widział ten wypadek?

Osoby, które były świadkami wypadku drogowego 10 lutego 1977 r. około godz. 21.30, w pobliżu miejscowości Brzeziny k/Pleszewa (woj. kaliskie), w wyniku którego samo chód „Syrena” wpadł do rowu —

proszony są o osobiste zgłaszanie się do Prokuratury Śląskiej Okręgu Wojskowego we Wrocławiu przy ul. Saperów Nr 22, pokój nr 42, lub telefonicznie (tel. 612-947).

HUMOR I SATYRA



Dylizans pocztowy na trakcie królewskim

Swego rodzaju sensacją dnia stał się wieczór w Warszawie autentyczny omnibus z XVII wieku, zaprzęgnięty w czwórke siwych koni. Hejnał pocztowej trąby towarzyszył jego przejazdowi od Wilanowa do placu Trzech Krzyży. Załoga — woźnica, hejnałista, pocztomistrz i trzy damy — ubrani w stylowe stroje. Na pokładzie stępieli się okolicznościowym datownikiem karty pocztowej, znaczki i koperty. Tłumy obywateli dylizans na każdym przystanku.

Tym niecodziennym widowiskiem, które zachwyca kolorystyką zgraną z urodą wiosennego dnia, uczczono 300 rocznicę Wilanowa. Dylizans jeździć będzie na tej trasie codziennie od 26 kwietnia. (PAP)

To, co potrzebne w każdym działaniu

Dokończenie ze str. 3
skiej. Zapytany, czy wobec tych młodych ludzi stosował takie same metody, jak wobec synów, odpowiada:

— Niezupełnie. Jednego podbudowuje wyrozumiałość, wielkoduszność i zaufanie okazywane przez wychowawcę, a inny podopieczny musi być, przynajmniej okresowo, trzymany dość krótko. Niemal każdy z tych chłopców wymaga innego podejścia. Nie zna czy to, że nie ma ogólnych reguł adaptacji społeczno-zawodowej. Trzeba unikać kazań, wychowywać w działaniu, wzbudzić zainteresowanie wykonywaną pracą, „grać” na ambicji. Cieszę się, że sporo chłopców, którymi się opiekowałem, wyszło na ludzi. Wśród moich wychowanków nie brakowało bowiem przedstawicieli trudnej młodzieży. Przerwali naukę w szkole średniej i przyszli do nas z nastawieniem: „czy pracuje się czy leży...” Z pewnością prostowanie takich charakterów należało do najtrudniejszych zadań Wacława Stachowiaka, chociaż nie przysporzyło mu tylu dowodów uznania co osiągnięcia w innych dziedzinach. Na przykład w ruchu racjonalizatorskim. Ile projektów opracował?

— Tego nie wiem, może 200, a może jeszcze więcej — mówi. — Nie szukam tematów, one przychodzą same. Kiedy widzę, że jakieś urządzenie jest zawodne, mało

Nowy wielki kontrakt

Polskie elektrownie w Turcji

Jak informuje „Elektrim” w Ankarze podpisano z tureckim przedsiębiorstwem Turkiye Elektrik Kurumutek, kontrakt, dotyczący dostawy „pod klucz” elektrowni o mocy 420 MW (2 x 210 MW), zlokalizowanej w miejscowości Yatagan w południowo-zachodniej Turcji.

Generalnym dostawcą urządzeń elektrowni jest Biuro Kompletnych Dostaw Energetycznych „Megadex” (wchodzące w skład zjednoczenia „Megat”), a ich producentem — polskie zakłady agregatów energetycznych. Kontrakt ten ma wartość około 250 milionów dolarów.

Będzie to już trzecia duża dostawa urządzeń energetycznych, realizowana przez „Elektrim” na tym rynku.

PAP

Niezadowolone w USA po ogłoszeniu programu energetycznego Cartera

Ogłoszony 20 bm. wieczorem przez prezydenta USA Jimmy Cartera program polityki energetycznej spotkał się w Stanach Zjednoczonych z bardzo różnorodnym przyjęciem. Wyśuwane są przeciwko niemu liczne zarzuty ze strony społeczeństwa, kół politycznych i ugrupowań przemysłowców.

Opinia społeczna sprzeciwia się zwłaszcza tym postulatom prezydenta, które dotyczą podwyżki cen artykułów masowej konsumpcji takich jak benzyna, gaz ziemny i energia elektryczna. Ponadto uważa się, że podniesienie cen powyższych artykułów spowoduje z kolei podwyżkę cen wielu innych towarów i usług, jak np. biletów lotniczych i autobusowych, wyrobów przemysłu chemicznego itp. Najczęściej stawiane pytanie brzmi: Dlaczego płacić mają konsumenci a nie wielkie koncerny? Panuje przekonanie, że wystarcząby obciążenie dochodów uzyskiwanych przez koncerny naftowe, aby pokryć wydatki związane z realizacją programu prezydenta Cartera.

Indywidualny konsument nie może również przetrzeć się natychmiast z używania gazu na węgiel, ponieważ tylko około 5 procent domów jest wyposażonych w piece węglowe, a w społeczeństwie panuje powszechna niechęć do palenia węgla. (PAP)

wydajne, niebezpieczne w obłudzie, to myślę, jakby je usprawnić. Czasem od razu wiem, co należy zrobić, czasem dopiero po kilkunastu miesiącach. W tym drugim przypadku moje korzyści są większe. Szukając właściwego rozwiązania człowiek czyta literaturę fachową, radzi się specjalistów i dowiaduje się wielu nowych rzeczy.

Jak już mówię o pogłębianiu wiedzy, to muszę wspomnieć o praktykach zagranicznych. Razem z kolegami przebywałem po kilkanaście dni w RFN, Włoszech i Anglii — u producentów urządzeń importowanych do Polski. Wiele się tam nauczyłem, nie tylko w dziedzinie techniki i organizacji pracy. Przekonałem się bowiem, że chociaż sporo zagranicznych rozwiązań godnych jest uwagi, to jednak są i takie, które ustępują naszym. W brytyjskiej firmie „Barbel Greene” okazało się, że tamtejsi mechanicy i technicy nie są tak wszechstronnie przygotowani do zawodu jak polscy. Polot i inwencja również były naszymi atutami. Krótko mówiąc, zagraniczne wyjazdy do zwalają wyzbyć się kompleksów (typu: „nie ma jak zagra niczne”), docenić nasze osiągnięcia, dostrzec znaczne możliwości dalszego rozwoju, których my — niestety, często — nie potrafimy w pełni wykorzystać...

MICHAŁ ŁUCZAK

Sport

Atrakcyjne regaty ósemek na Warcie

Wioślarstwo w Poznaniu ma wieloletnią tradycję, a najstarszy klub KW-04 powstał przeszło 70 lat temu. Istnienie 5 klubów prowadzi do zaciekłej rywalizacji pomiędzy nimi i przyczyniało się do podnoszenia poziomu naszego wioślarstwa. Przez wiele lat Poznań był silnym ośrodkiem, później przyszedł okres stagnacji, podobnie jak w całym wioślarstwie polskim. Nie było reprezentantów tej miłośkiej co synni niegdyś Kocera czy Verey. Jedyne bracia Słusarscy podtrzymywali polskie tradycje na arenie międzynarodowej.

PZTW chcąc poprawić sytuację utworzyło Okręgowe Związki Towarzystw Wioślarstwa. Miały one zająć się trenowaniem wybranej kadry spośród najlepszych wioślarzy danego regionu. Niestety oczekiwane sukcesy nie nadeszły. Przy czynu takiego stanu rzeczy były już wiele razy analizowane po nieudanych występach naszej reprezentacji na Olimpiadzie w Montrealu.

Regaty wioślarskie nie należą do imprez chętnie oglądanych przez publiczność. Wyjątkiem są regaty ósemek, będące zawsze widowiskiem interesującym i chętnie o-

glądanym. Poznaniacy będą mogli w sobotę i niedzielę również emocjonować się biegami tego typu na Warcie, gdzie zgodnie z 16-letnią tradycją odbędzie się regaty ósemek, otwierające sezon wioślarski. Impreza zapowiada się szczególnie ciekawie. Zainaugurują bowiem sezon wioślarski na rok 1977 w całej Polsce. Udział swój w prowadzeniu rekordowa liczba klubów i zawodników. Będą gościli nas również wioślarze z Czechosłowacji i NRD. Po raz pierwszy w regatach tych wezmą udział juniorzy, i konkurencja ta będzie kontynuowana. Optymizmem napawa fakt zgłoszenia w kategorii juniorów aż 13 osad; świadczy to o wzroście zainteresowania młodzieży wioślarstwem i rokuje nadzieje na poprawę poziomu w tej dziedzinie sportu.

Zawody rozpoczną się jutro o godz. 16.30 startem juniorek (dyśtans 6 km) i juniorek (8 km). W niedzielę wyścig seniorów na dyśtansie 13 km (z miejscowości Włocławek pod Puszczykowem) o godz. 15.00 oraz seniorek o godz. 15.30 (dyśtans 6 km). Meta będzie się znajdowała na wysokości Mostu Chrobrego. (dm)

W Wiedniu rozpoczęły się hokejowe MŚ

W Wiedniu rozpoczęły się w czwartek hokejowe mistrzostwa świata grupy „A”. W pierwszym dniu rozegrano cztery spotkania.

W inauguracyjnym mistrzostwa meczu Rumunia przegrała ze Szwecją 1:8 (0:2, 0:2, 1:4).

W pozostałych meczach uzyskało następujące rezultaty: ZSRR — RFN 10:0 (6:0, 3:0, 2:0); Finlandia — CSRS 3:11 (2:7, 0:2, 1:2).

Kanada — USA 4:1 (2:1, 1:0, 1:0).

Szachiści radzieccy mistrzami Europy

W czwartek wieczorem dogrywano zaległe partie meczów 6 rundy szachowych, drużynowych mistrzostw Europy. Reprezentacja ZSRR pokonała ostatecznie RFN 5,5:2,5 i mając po sześciu rundach 35,5 pkt. zapewniła już sobie tytuł mistrza Europy po raz szósty z rzędu. Znajdują się na drugim miejscu Rumunia ma bowiem 26,5 pkt., a do zakończenia mistrzostw pozostała jeszcze ostatnia runda, w której można zdobyć maksimum 8 pkt. (PAP)

Ósemka finalistów WCT wyłoniona

Rozgrywany w Charlotte (Pn. Karolina) turniej tenisowy WCT dał odpowiedź na pytanie jaki będzie ostateczny skład finałowej ósemki tych rozgrywek. Od 10 do 15 maja w Dallas finałową grupę rozgrywek World Championship Tennis stanowią będą: Wojciech Flak, Adriano Panatta, Cliff Drysdale

le, Dick Stockton, Jimmy Connors, Vitas Gerulaitis, Ilie Nastase i Eddy Dibbs.

Jako ostatni zapewnił sobie miejsce w ósemce Cliff Drysdale, który pokonał w Charlotte Billy Martina 4:6, 6:1, 6:4 i zdobył brakujące punkty. (PAP)

Wylosowano gry w meczu Polska — RFN

W czwartek po południu w hotelu „Forum” w Warszawie odbyło się losowanie gier meczu tenisowego o Puchar Davisa Polska — RFN. Losowanie prze prowadzone w obecności sędziego głównego — K. Nielsena (Dania), przyniosło następujące zestawienie par:

22 bm.: Ulli Pinner (RFN) — Jacek Niedźwiedzki (Polska); Karl Meiler (RFN) — Wojciech Fibak (Polska).

23 bm. — gra deblowa. Zgodnie z regulaminem rozgrywek dla zwycięzców, kapitanowie drużyn mają prawo podać skład do pierwszego meczu przed rozpoczęciem spotkania.

24 bm.: Ulli Pinner (RFN) — Wojciech Fibak (Polska); Karl Meiler (RFN) — Jacek Niedźwiedzki (Polska).

Pierwszego dnia, 22 bm., rozpoczęcie meczu o godzinie 13.00. W drugim dniu o 15.30. Kierownictwo obydwu zespołów uzgodniły, że jeśli sobotnia gra deblowa zakończy się wcześniej, odbędzie się jeszcze pokazówka. W niedzielę, 24 bm. początek gier o godzinie 13.00 (PAP)

T. Nowak i Z. Boniek powołani do reprezentacji

W czwartek zjechał do Warszawy piłkarze powołani przez trenera Jacka Gmocha na mecz z Irlandią (24 bm.) i Danią (1 maja). Tego samego dnia zawodnicy udali się do Rembertowa, gdzie rozpoczęli wspólne treningi.

Lekki rozruch i odnowa biologiczna po śródrodowych spotkaniach ligowych wypełniły pierwszy dzień zgrupowania. W piątek zaplanowano dwa treningi — jeden w Rembertowie, drugi w Warszawie — na stadionie „X-lecia” bądż Legii.

Trener Jacek Gmoch musiał zrezygnować z Janusza Sybisa, którego kontuzja okazała się groźniejsza niż przypuszczano. W miejsce napastnika Śląska Wrocław — selekcjoner powołał leżonistę Tadeusza Nowaka. W czwartek otrzymał także dodatkowo nominację — Zbigniew Boniek (Widzew Łódź), któremu skończyła się już kara zakazu gry w 4 meczach ligowych. Łódzianin wezwany został do Rembertowa.

Mimo zwycięstwa nad Bułgarią

Polki czwarte w turnieju koszykarek

W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju koszykówek kobiet, niespodzianką było zwycięstwo Polek nad Bułgarkami. Tur niej wygrała jednak Bułgaria — 3 zwycięz. przed Rumunią, Węgrami i Polską po 2 zwycięz. (o kolejności decydowały bezpośrednie wyniki) oraz CSRS — 1 zwycięz.

W pierwszym, czwartkowym meczu Węgry pokonały CSRS 75:50 (34:22). Najwięcej punktów dla Węgier zdobyła Magdalena Szadics — 24; dla CSRS — Pavia Davidova — 10. Mecz stał na przeciętnym poziomie.

W ostatnim spotkaniu Polska, po niezwykle zaciętym pojedynku wygrała z Bułgarią 104:103 po dogrywce. W normalnym czasie wynik brzmiał 93:93 (58:59). Najwięcej punktów dla Polski zdobyły: Danuta Fromm — 27, Bożena Storożyńska — 25 i Halina Kaluta — 18; dla Bułgarii: Petkana Makawiejewa — 21 i Pederka Jordanowa — 16.

Tak zaciętego pojedynku koszykarek, obfitującego w dużą ilość cennych strzałów, w Łodzi jeszcze nie oglądano. Zanosilo się na rekordowy wynik gdyż w 30 minutach rezultat brzmiał już 63:60 dla Polski. O zaciętości tego pojedynku świadczy także to, że żadna z drużyn nie osiągała przewagi większej niż trzech punktów. W końcówce Polki wytrzymały lepiej napięcie nerwowe dzięki temu wygrały mecz. Doskonałe spotkanie rozegrała Bożena Storożyńska, która była bezwzględnie najlepszą zawodniczką na parkiecie. (PAP)

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Przedsiębiorstwo Robót

Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego
W POZNANIU, ul. Strzeszyńska 46/50

PRZYJMIE W NAUKĘ ZAWODU

- MONTER WEWN. INSTALACJI BUDOWLANEJ,
- ELEKTROMONTER,

absolwentów szkół podstawowych z terenu województwa pilskiego — z rejonu Czarnkowa, Chodzieży, Wągrowca, Wałcza i Złotowa.

Uczniowie teoretyczną naukę kontynuować będą w ZSZ wymienionych miast. Natomiast praktyczną naukę odbywać będą na budowach usytuowanych przy miejscowościach siedzib Zasadniczych Szkół Zawodowych.

Nauka zawodu montera wewn. instalacji trwa 2 lata, a elektromontera — 3 lata.

Uczniowie zamieszkowi mogą korzystać z internatu w wyż. wymienionych szkołach.

Dla wyróżniających się uczniów w ostatnim roku nauki organizujemy kursy spawania.

Wynagrodzenie wg stawek przewidzianych dla uczniów w budownictwie.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

- Dyrekcja Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ulica Strzeszyńska 46/50;
- Zas. Szk. Zaw. w Czarnkowie, ul. Chodziejska;
- Zas. Szk. Zaw. w Wągrowcu, ul. Kościuszk;
- Zas. Szk. Zaw. w Złotowie, ul. Norwida;
- Oddział Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Wałczu, ulica Popławskiego 58.

W podaniu należy napisać w jakim zawodzie uczeń chce podjąć naukę.

805-K1

Praca ● Nauka

Przyjmie pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20341g

Parkieciarz, podejmie pracę. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20344g.

Potrzebny na stałe, samodzielny ogrodnik do sadu 4 ha, pod Warszawą — referencje. H. Sosnowski, 02-702 Warszawa, ul. Zarwrat 3-1. 949-K2

Korepetycje z matematyki udzielam. Tylec, tel. 33-14-82. 20359g

Kupno ● Sprzedaż

Kupię futro czarne łapki karakulowe, nowe lub białe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 22007g

Kupię tożarke stolową. Poznań, ul. Raszyńska 14 m. 16. 21683g

Kupię kombajn buraczany „Rosomak” spawarkę transformatorową. Oferty: Dzierżynskiego 94 m. 6. 20169g

Sony PoKaO kupię. Tel. 67-92-55. 19883gpr

Zegarek kieszonkowy dawny, dzwoniący godzinę lub inny ze stoperem czy kalendarzem, także mechanizmy i części, narzędzia do naprawy kupię. Oferty z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20174g.

Wytnij — zachowaj! Stare monety, kufel do piwa, szablę — sztylet, zyrandol świecowy, świeczniki, lampę naftową, zegar, zegarek ciekawy, na czynnie srebrne, łyżki, różne staroście — kupię. Umińskiego 7a m. 30 (Włada), od godz. 14. Do zamiejscowych przyjeżdżam. 19204g

Komplet gabinet — jadalnia czarna w starym stylu, sprzedam. Oferty: Poznań, tel. 32-05-60. 20101g

Sprzedam cegły, kamień, drewno. Aldona Matuszewska, 62-550 Kłodawa. 482p

Sprzedam tokarki do metalu pryzma — uchwyt 500, tocznice 1000, druga 220, tocznice 1450 płaskie. Wia domość: Jarocin, Marcin-kowskiego 4, tel. 23-83. 20064g

Sprzedam pomidory „Potentat” pod folię. Telefon 20-43-28. 20066g

Sprzedam kocioł miedziany, wyposażeniem, palnikiem. Dobry stan. Głogowska 83 m. 14. 20074g

Sprzedam ciągnik Zetor 25, plug ciągnikowy zacepiany, wóz konny, młocarnie szerokokłomna. Stańław Wencel, Wojnowice 69, 64-330 Opalenica. 20094g

Sprzedam kaflowy piec pokojowy oraz kompletny piec łazienkowy na węgiel. Tel. 67-45-92. 20097g

Wózek głęboki, łódeczko metalowe z siatką sprzedam. Polna 80 m. 5. 20103g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki — bordowy. Poznań, Kolejowa 53 m. 2. 20113g

Sprzedam 2 łózka metalowe, piec kuchenny przenośny biały. Ul. Grabowa 15. 20115g

Sprzedam polewaną wanę enal. do łazienki. Tel. 67-50-93. 20149g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki. Dzierżynskiego 94 m. 23, po godz. 16. 20116g

Ciągnik Zetor Super 50 sprzedam lub zamienię na Ursusa C-330, C-328. Józef Nowotarski, Trzciel - Oddziałowa 4, poczta Miedziachowa. 20184g

Sprzedam organy Harmo na. Stęszew, Kościelna 44. 20187g

Pustaki sprzedam 250 szt. 12-cegłowe. Poznań, ul. Jaszuńskiego 62. 20199g

Sprzedam korzystnie pianino Quanda, płyta metalowa. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20209g.

Sprzedam 20 klatek z kompi. wyposażeniem do hodowli szynszyl. Poznań, ul. Wenedów 8 a, tel. 612-61, wewn. 242. 20214g

Sprzedam Castrol. Telefon 562-49. 20391g

Samochody

Sprzedam Syrenę 105 — rocznik 1974, w dobrym stanie. Poznań, ul. Przegląd 44, tel. 33-31-33 (od godz. 17). 38-B 22198g

Sprzedam Fiata 850 Sport, rocznik 1972. Tel. 461-58. 22198g

Sprzedam Fiata Mr-76. Eugeniusz Waliłgóra, Zerkni, 63-004 Tulce. 21791g

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa „Transbud-Poznań”, ul. Wałbrzyska 1 — zatrudni natychmiast na terenie miasta Poznania w oddziałach:

- Oddz. I, ul. Majakowskiego 92, tel. 720-61
- Oddz. II, ul. Wałbrzyska 1, tel. 67-40-81 wewn. 18
- Oddz. III, ul. Dziadoszańska 10, tel. 759-51 wewn. 283

oraz w:

- Oddz. IV, Leszno, ul. Kluczowa 1, tel. 27-76
- Oddz. V, Kalisz, ul. Obozowa 38, tel. 53-49
- Oddz. VI, Konin - Maliniec, tel. 243-27

następujących pracowników:

- kierowców z I i II kat. prawa jazdy,
- mechaników samochodowych,
- ładowaczy — praca głównie w systemie akordowym,
- dyspozytorów.

Dla pracowników spoza Poznania zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Informacje w sprawie przyjęcia do pracy udzielają sekcje kadr poszczególnych oddziałów. 1502-K1

Sprzedam Syrenę — odbiór z Polmoszbytu. Os. Rzeczypospolitej 61 m. 2. 21923g

Sprzedam samochód Trabant 601 combi. Poznań, Leszczyńska 113 a, po godzinie 16. 22340g

Sprzedają: biotniki do Syreny 103/104 z tworzyw sztucznych, zbrojonych włóknem szklanym. Miedzychód, Zielona 21, odbiór Kurek Poznań, Podkomorska 1. 22087g

Lokale

Młoda pani pracująca, poszukuje jednoosobowego, niekierującego pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22114g.

Zamienię M-3 Sołacz na większe — Jeżyce, Grunwald. Tel. 41-17-87. 22282g

Samodzielne pokój, kuchnia, łazienka, 28 m², centrum, telefon zamienię na podobne lub większe, warunek: telefon i c. o. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20362g.

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny, Grunwald, w rozliczeniu może być M-3 własnościowe. Telefon 67-96-70 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22024g.

Sprzedam w Jarocinie dom jednorodzinny, komfortowy, z budynkami na róż. ne cele. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20061g

Sprzedam dom jednorodzinny, 140 m², wyłączone, wolny w Poznaniu - Górczynie, z ogrodem 500 m². Warunek: pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22101g

Sprzedam dom nowy 110 m² z wygodami i ogrodem 930 m², miejscowość etniskowa, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20114g

Znalazę koraliki (siekanki) rodzinnej pamiątki, zgubionych na trasie Ulańska — Kasprzaka dnia 20 kwietnia przed południem proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Telefon 66-03-64. 22264g

Telewizory naprawiam. Tel. 629-61, Cyfer. 20092g

Zakład malarski i taperski, wykonuje usługi. Tel. 693-61 Płokarz. 20744g

Kożuski, futra czyszczone trocinami. Janik, Gro-madzka 14. 19282g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 20552g

Zguby ● Różne

Piorunochrony — wykonuje Dzieciuchowicz, Jarocin, Czerwonej Armii 2. 476p

Zakład Remontowy Sprzętu Przeladunkowego PSK w Poznaniu, ul. Spichrzowa nr 37 — zatrudni niezwłocznie:

- kierownika zespołu magazynów techniczno-gospodarczych,
- mechaników napraw pojazdów samochodowych,
- stolarza ręcznego przemysłowego.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Zakładu — telefon 33-39-11. 1506-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa w Poznaniu
ul. Dziadoszańska 10

INFORMUJE,

że możecie zdobyć w nowym roku szkolnym ciekawy zawód:

MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH

Nauka trwa 3 lata.

Następujące dokumenty należy złożyć

w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 152:

1. podanie o przyjęcie do szkoły,
2. życiorys,
3. zaświadczenie lekarskie o zdolności do wykonywania zawodu.

Sekretariat szkoły czynny codziennie w godzinach od 9—13, telefon 67-20-48.

Po ukończeniu ZSB można otrzymać skierowanie do szkoły średniej.

Ilość miejsc w internacie ograniczona. 796-K1

Komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu w Pniewach, że w związku z pracami na sieci gazowej nastąpi przerwa w dostawie gazu w dniu 23 IV 1977 r. w godz. od 8—18.

Uprasza się wszystkich odbiorców o niekorzystanie w tym czasie z odbiorników gazowych. 1615-K1

† Dnia 18 kwietnia 1977 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, sp.

TEODOR ROBASZKIEWICZ

mistrz szklarski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną 1469-U3

† W dniu 19 kwietnia 1977 r. zmarł w Bogu mój najlepszy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadunio, sp.

TEOFL SKIBIŃSKI

emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 bm. o godzinie 16 w Puszczykowie.

Rodzina

Puszczykowo, Marchlewskiego 30. 22322g

† Dnia 20 kwietnia 1977 r. zmarł mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 72, sp.

JÓZEF HYŻAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Świerczewskiego 134 E m. 9. 22365g

† Dnia 20 kwietnia 1977 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najlepszy mąż, troskliwy ojciec, kochający brat, sp.

STANISŁAW JABŁOŃSKI

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Szamotulach, ul. Pogodna 4, w niedzielę, 24 bm. o godz. 15, obrzęd żałobny w kolegiacie szamotulskiej o godz. 15.30.

W imieniu rodziny

ks. Tadeusz Jabłoński

22364g

Dnia 17 kwietnia 1977 roku zmarł nagle

MARIAN BORUSZEWSKI

odznaczony Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz Odznaką Grunwaldzką.

Z głębokim żalem żegnamy cenionego, ofiarnego pracownika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Poznaniu

1451-K3

† Dnia 20 kwietnia 1977 r. zakończyła w 59 roku życia swoją pracowitą i pełną poświęcenia żywot, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, najtroskliwsza matka, teściowa i babunia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

WIKTORIA DUMKE

z domu Szejner

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godzinie 11.45 z kaplicy szpitalnej w Chodzieży.

W smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina

Podstolice. 22351g

† Dnia 20 kwietnia 1977 r. zmarła nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 83, sp.

BRONISŁAWA MARCHLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Bułgarska 94 m. 2. 22363g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 kwietnia 1977 r. zmarł po długiej chorobie mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadzius, przeżywszy lat 69, sp.

JÓZEF PIEKARSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 23 bm. o godzinie 14, następnie wyprowadzenie zwłok z kościoła na cmentarz parafialny w Krzesinach.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Nowotarska 5 m. 2. 1463-U3

† W dniu 20 kwietnia 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

MARIAN CEBULSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godzinie 9 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Miłchała 39/41 blok f m. 42. 1465-U3

Dnia 19 kwietnia 1977 r. zmarł nasz długoletni pracownik

JÓZEF PUJANEK

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę i oddanego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja i współpracownicy Zakładu Zamiejscowego WSK „PZL-Mielec” w Poznaniu

1449-K3

Dnia 20 kwietnia 1977 r. zakończył swój pracowitą, pełną poświęcenia dla nas żywot, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, wujek, przeżywszy lat 60

Mieczysław Bolesław KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Ul. Rybak 18 m. 6. 22354g

† Dnia 19 kwietnia 1977 r. zmarł nagle, mój kochany mąż, ojciec, brat, szwagier, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 53, sp.

HELIODOR GRUCHOCIAK

odznaczony

Brązowym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Osiędzie Rzeczypospolitej 12 m. 1. 1461-U3

† Dnia 21 kwietnia 1977 r., przeżywszy lat 64, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza ukochana żona, mamusia, teściowa, siostra i babunia, sp.

KAZIMIERA JÓZEFOWICZ

z domu Garniec

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godzinie 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Inowrocławska 3 m. 3. 1464-U3

† Dnia 20 kwietnia 1977 roku zmarł w wieku 53 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, syn, brat, szwagier, teść i dziadek, sp.

ERYK AUGUSTYN PUKACKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

KWIECIEŃ 22 Piątek	Leona Łukasza Słońce: 5.40—20.03
--------------------------	--

TEATRY

OPERA — g. 19 „Wesele Figara”
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”
POLSKI — g. 19 „Derby w pałacu”
NOWY — g. 19 „Zabawa jak nigdy”
LALKI i AKTORA — g. 17 „Płam”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Flic story” (fr. 18 l.), g. 16, 18, 20 „Barwy ochronne” (pol. 18 l.)
KDF PALACOWE — g. 15.30, 20 „Dziwięć miesięcy” (pol.-węg. 15 l.), g. 17.30 „Przepowiednia” (meks. 18 l.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Uśmiech” (USA 18 l.)
BAŁTYK — g. 10, 13 „Płonący wieżowiec” (USA 15 l.), g. 16, 18, 20 „Pani Bovy to ja” (pol. 15 l.)
GONG — g. 10, 12 „Od siedmiu wzwyż” (USA 18 l.), g. 16, 18, 20 „Tajemniczy blondyn w czarnym buciku” (fr. 15 l.)
GRUNWALD — g. 17, 19 „Ostatnia ofiara” (radz. 12 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 17.30 „Swoją wśród obcych, obcy wśród swoich” (radz. 15 l.), g. 19.30 „West side story” (USA 15 l.)
MALTA — g. 16 „Zindy, chłopiec z bagien” (meks. b.o.), g. 18, 20 „Godziny grozy” (ang. 15 l.)
MINIATURKA — g. 15.15, 16.45 „Colargol na dzikim zachodzie” (pol. b.o.), g. 18.15 „Przepraszam, czy tu bija” (pol. 18 l.), g. 20 „Zadto” (USA 15 l.)
OLIMPIA — g. 20 „Znakomity piątek” (ang. 15 l.)
OSIEDLE — g. 15 „Niedorajda” (pol. 12 l.), g. 17, 19 „Rafferty i dziewczyna” (USA 15 l.)
PANCERNIAK — g. 18 „Anna Karenina” (radz. 15 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15 „Nie ma dymu bez ognia” (fr. 18 l.), g. 17.30, 20 „Gdzie woda czysta i trawa zielona” (pol. 15 l.)
RUSALKA (Swarzędz) — g. 14.30 „Zorro” (wł.-fr. b.o.), g. 17, 19.30 „Konie Valdeza” (wł. 15 l.)
TECZA — g. 15.30 „Tato, ja już wyjechałem za matką” (bułg. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Ostatnie zadanie” (USA 18 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Ryzykant” (USA 15 l.), g. 17.45 KIF „Zawód: reporter” (wł. 15 l.), g. 20 DKE „Dyskurs” „Oto jest głos w zdrajcę” (ang. 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.45, 18.45 „Piętaszek i Robin son” (ang. 12 l.)
WILDA — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Złotek z marmuru” (pol. 15 l.)
WRZOS (Luboń) — g. 18 DKE „Fobozem” (s. zamkn.)
WRZOS (Mosina) — g. 16.30, 19.30 „Nashville” (USA 15 l.)
ZOO — ul. Krańcowa 1 ul. Zwierzyniecka — g. 9—19.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Wal ki Miodych 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66, nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie tel. 637-35; wypadki uliczne — w miejscach publicznych — tel. 999
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61 Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30, ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie, g. 7—22, tel. 989
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurny: lekarz psychiatra wsiel psychologa. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142 Główna 52, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.35 Na gdańskiej pięciolinii; 9.05 Piosenki znad Newy i Moskwy; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Muzyczne wycinanki — Kielecka Kapela z Lubczy; 10.08 Tańce z baletów rosyjskich; 10.30 „Listy z podróży do Ameryki” H. Sienkiewicza; 10.40 Jazowe portrety; 11.10 Refleksy; 11.15 Łódzki kołowyrotek muzyczny; 11.30 Katowice na muz. antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Kwadrans z ork. O. Lundstrema; 13.10 Moto-sprawy; 13.35 Z mikrofonem przez rzęsowską wieś; 14.03 Muzyka popularna kompozytorów radzieckich; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Studio muzyki instrumentalnej; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.35 Rep. literacki pt. „Popołudnia pani Małgorzaty”; 16.45 Fonoserwis; 17 Radiokurier; 17.20 Znasz spółki autorskie: S. Rembowski i A. Białas; 17.40 Gwiazda instrumentu — Stephane Grappelly; 17.50 Sprawozd. z 1 dnia meczu tenisa wego o Puchar Davisa: RFN — Polska; 18 Muzyka i Aktualności; 18.33 Przeboje non-stop; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Laureatki festiwalu „Bratysława Lira”; 20.05 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących; „O

W poznańskiej komunikacji miejskiej (2)

Jak rozładować tłok?

Robimy wszystko, żeby zmniejszyć deficyt i podnieść poziom usług — mówi dyrektor naczelny WPK, Jerzy Kurasyński. — Postuluje pasażerów są w miarę możliwości realizowane. Staramy się rozwijać zaplecze, mechanizmy pracują dzień i noc. A kierowcy? Raz z benedyktyńską cierpliwością rozładują napięcie w wozie, kiedy indziej popisują się arogancją postawą, raz poczekają na biegnącego pasażera, to znowu zatrzasną mu drzwi przed nosem. Mimo wszystko pozytywnych przykładów jest chyba jednak więcej.

Jak więc zaspokoić rosnące potrzeby przewoźne? Na powiększenie taboru nie ma optymistycznych perspektyw. Około 50 wozów, które mają w tym roku nadejść, zastąpi te zupełnie zdezelowane, które pójdą na złom; kilkanaście zaś, przeznaczonych do kasacji, mechanicy WPK po raz kolejny orestaurują. Będą się częściej psuły, ale jeszcze pojeżdżą, ratując sytuację.

— Czy nie ma jednak sposobów organizacyjnych na zmniejszenie komunikacyjnych napięć? — pytamy dyrektora do spraw eksploatacji, Andrzeja Rejmonia.

— Nie tylko od nas one zależą. Ze swej strony obiecyemy przede wszystkim lepsze informowanie pasażerów, poprawę punktualności w kursowaniu autobusów. Zamierzamy zwiększyć liczbę punktów dyspozytorsko-socjalnych. W przypadku awarii będzie można szybciej wezwać pogotowie techniczne. Sprawa jednak przerastająca nasze kompetencje jest rozciągnięcie „szczytów” w czasie. Gdyby zakla-

dy położone przy najbardziej uczęszczanych trasach, chociaż o dwadzieścia minut przesunęły godziny rozpoczęcia pracy — tłok by się nieco rozładował. Kiedyś dawno byli już posunięte przygotowania do wprowadzenia takiej innowacji, która zresztą w innych miastach od dawna zdaje egzamin, ale ostatecznie zakłady z niej zrezygnowały. Warto chyba jednak powrócić do projektu zróżnicowanego początku pracy — chociaż na niektórych, najbardziej obciążonych ciągach (np. „Po met” — PFLT, PFMZ — „Stomil”, „Polfa — „Spomasz”) i wnikliwie go rozpatrzyć.

Problemami komunikacji autobusowej żywo zainteresowane są władze Poznania. Stanowi ona bowiem ważny czynnik rozwoju miasta, wpływając na rytm jego życia. Nie przeto dziwnego, że sprawami tymi zajmuje się specjalny zespół do spraw komunikacji Miejskiej Rady Narodowej.

Na jego forum rozpatruje się także wnioski i postulaty, dotyczące autobusów ze znakami WPK. Nad jednymi — najbardziej sensownymi i celowymi ze społecznego punktu widzenia — dyskutuje się szeroko, rozważając możliwości ich wprowadzenia, inne są poddawane analizie i ewentualnie przekazywane do dopracowania, jeszcze inne — odpada. Pracę zespołu zmierzają wszelkie zawsze do usprawnienia funkcjonowania komunikacji miejskiej. Zespół autobusowy wysuwa przez WPK postulaty zróżnicowania godzin rozpoczęcia, a tym samym i kończenia pracy w zakładach. Zwiększa do dużych, położo-

nym przy jednej trasie. W godzinach szczytu miałyby to niebagatelne znaczenie dla sprawnego przewożenia pracowników i zapewne — podobnie jak w Warszawie, czy wielu miastach NRD — przyniosłoby korzyści. Mimo, że wymaga to współdziałania PKP i PKS, korekty godzin pracy przedsiębiorstw handlowych itp. Bez wątpienia jednak gra warta jest świeczki.

Nieodwołne dla rozładowania — choćby częściowo — tłoku w okresach „szczytu” jest również usprawnienie działalności nadzoru dyspozytorskiego. Liczy się wówczas każda minuta i autobusy powinny jeździć bez przerw. Tymczasem częsty to widok, iż zajeżdżają one na pętlę i czekają wiele minut nie wiadomo na co.

Do zrealizowania jest też zapewne inny postulat. Niechby zakłady odciałył Woje-wódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne od wykonywania przez nie zamkniętych przewo-żów pracowników. O około 20 autobusów więcej można by wówczas skierować — właśnie w godzinach nasilonego ruchu — do obsługi linii, gdyby nie musiały one przewozić pracowników zakładów! To bardzo wiele — jak zapewnia się w dyrekcji WPK — w dużym stopniu zmniejszyłoby się do-kuczliwość „szczytów” komuni-kacyjnych.

Może warto, by WPK zorganizowało konkurs wśród kierowców na dżentelmena jezdni, najbardziej punktualnie obsłu-gującego linię, itp. Forma tego konkursu może być różna, ale cel jest przecież jeden — usprawnienie kursowania au-tobusów.

PIOTR BOROWICZ

Niech miasto nasze
lśni czystością

Jest już tradycją, że w kwietniu całe społeczeństwo przystępuje do wiosennego porządkowania swojego miasta. Wszelkie zaniedbana porządki, uszkodzenia numerów domów, nie malowane bramy i ploty, kurz na chodnikach i jezdniach — szczególnie widoczne w wiosennym słońcu — rażą puczcie estetyki mieszkańców dbających o porządek i czystość Poznania.

Ogłaszam 23 kwietnia 1977 r. (sobotę) — dniem generalnego porządkowania posesji i podwozi, chodników i jezdni, reklam i tablic informacyjnych, znaków drogowych oraz wszelkich obiektów komunalnych.

Wzywam wszystkich zarządców nieruchomości, dozorców domów, zakłady pracy i instytucje odpowiedzialne za utrzymanie porządku w mieście do natychmiastowego przystąpienia do kompleksowego usuwania zaniedbań porządkowych oraz codziennego zmywania wodą chodników, jezdni i podwozi posesji.

Apeluję do samorządów mieszkańców, odwołując się do ich wysokiego poczucia obywatelskiego obowiązku, o nasilenie społecznych kontroli porządkowych.

Apeluję do wszystkich mieszkańców Poznania o wzięcie aktywnego udziału w pracach społecznych wykonywanych w mieście, a mających na celu podniesienie jego czystości i estetycznego wyglądu.

Niech miasto nasze lśni czystością, całe w wiosennych kwiatkach i zieleni.

PREZYDENT MIASTA POZNANIA

W rejonie Garbar

Szybko postępują
prace torowe

Nasilone prace przy wymianie torowisk prowadzone są na trasie: plac Wielkopolski — Garbary. Wiąza się one z trwającą przebudową Małych Garbar i potrącają jeszcze kilka dni. Później — już po zlikwidowaniu komunikacji tramwajowej na samych Garbarach — podjęte zostaną powtórnie. Trzeba będzie podłączyć nowe odcinki do już istniejącej trasy. Prowadzone tam prace torowe spowodowały zmianę przebiegu dwóch linii tramwajowych — „16” i „17”, jeżdżących obecnie tylko do al. Marcinkowskiego, a nie do pl. Wielkopolskiego.

W najbliższych dniach remont torów podejmą brygady WPK na niektórych odcinkach ul. Dzierżyńskiego oraz w kilku innych punktach miasta. (bop)

Blżej człowieka

Telefon
dla peryferii

Poznań słusznie szczyci się nowymi osiedlami, jak Rataje czy Winogrady, lecz na peryferiach miasta sporo jeszcze takich miejsc, w których zamieszkiwanie nie należy do przyjemności. Stworzyła je do-różna potrzeba. Tak powstały swego czasu domki w Ogródach Działkowych im. A. Zawadzkiego (za cmentarzem górczyńskim), które z letnich altan zostały przemienione w mieszkania. Żyje tam blisko 2 000 mieszkańców miasta.

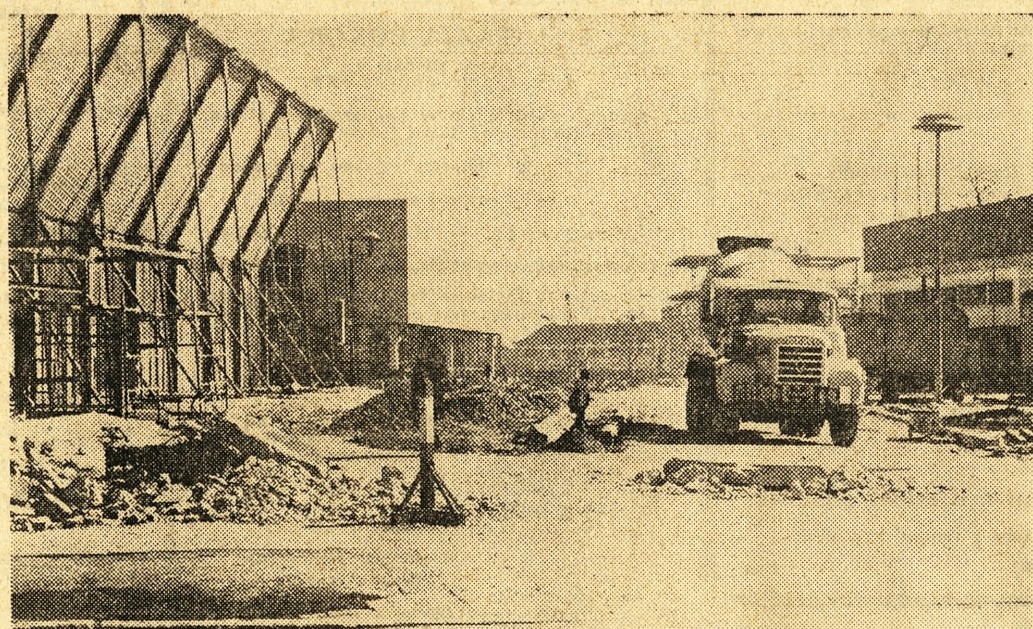
Radzą sobie jak mogą z kłopotami dnia codziennego, lecz bardziej dokuczliwych należy brak telefonu. Nie ma skąd wezwać pogotowia do wypadku czy nagłej choroby. Mieszkańcy tego osiedla zwracali się już kilkakrotnie o instalację telefonu publicznego, niestety, także ostatnia ich prośba spotkała się z odmową.

— Dokąd mamy się zwrócić z tą sprawą? — pytali na jednym ze spotkań w komitecie osiedlowym samorządu mieszkańców. — Czy koniecznie musimy się udawać z delegacją do prezydenta miasta, żeby nasze uzasadnione przecież życzenie zostało wreszcie załatwione pozytywnie? (emp)

Koncert z okazji
święta narodowego
Węgier

W bieżącym miesiącu minieła rocznica wyzwolenia Węgier. Z tej okazji — w ramach „Dni kultury węgierskiej” — Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Węgierskiej w Poznaniu organizuje uroczysty koncert. Odbędzie się on 24 bm. o godzinie 12 w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich. W jego programie wystąpią wybitni soliści Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu, którzy wykonają utwory kompozytorów węgierskich i polskich. Na koncert ten (wstęp wolny) ZW TPPW zaprasza mieszkańców Poznania i przyjaciół bratniego węgierskiego narodu. (na)

Nowy wjazd na tereny MTP



Każdorazowemu zamknięciu imprezy targowej towarzyszyły ogromne korki pojazdów przy wjeździe na tereny MTP od strony ul. Śniadeckich. Wskazywaliśmy na te fakty w naszych publikacjach. Sytuacja zmieniła się od tegorocznych MTP. Wyburzono już starą, pamiętającą lata trzydzieste, bramę wjazdową (na zdjęciu), a jej miejsce zajmie nowa, znacznie szersza, wyposażona w nowoczesniejsze urządzenia. Tak np. bramę otwierać będzie portier za pomocą mechanizmu elektrycznego ze specjalnej, przeszklonej kabiny. (za)

Fot. — H. Kamza

skutecznym rad sposobie”: 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.18 Dzw. plakat reklamowy; 21.33 Utwory S. Moniuszki; 22.23 W rytmie walca; 22.30 Ludzie, epoki, obyczaje — S. Przybyszewski; 22.45 Mini-recital zespołu „Pro-Contr’a”; 23.15 „Granica jazzu”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8.35 My 77; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka; 9 Muzyka kameralna R. Schumann; 9.40 Dla przedśkołki: „Mój piękny koł”; 10 Czytamy klasyków; 10.30 Konc. ork. dętych; 11 Dla kl. V (jęz. polski); „Siostra siedmiu królow”; — słuch.; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Opowieści niesamowite — „Pieśń triumfująca miłości”; — opow.; 12.45 H. Prey śpiewa barytonowe arie operowe; 13 Dla kl. I i II (wych. muz.); „Wędrując melodie”; 13.20 Duet koncertujący na altówkę i fortepian; 13.35 Wokół spraw naszego stołu; 13.50 Piosenki z Sofii; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Malarstwo i muzyka; 15 Progr. dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Piosenki kowbojskie; 16.10 Choroby społeczne nadal grożą; 16.30 Mel. z musicali; 16.40 Mag. informacj;

16.50 Radioexpress; 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.20 Rep. literacki pt. „Kamienie pamięci”; 17.40 Sylwetka kompozytora: Wissarion Szabalina; 18.40 Rep. ekonomiczny; 19 Andrzej Eszpań — „Lenin z nami” — kan-tata; 19.20 Wiersze J. B. Ołoga; 19.30 Konc. symf. Transm. z Sali Filharmonii Narodowej; 21.40 Ko-respondencja z zagranicy; 21.53 Śpiewają „Novi”; 22.10 Magazyn rekreac. turyst.; 22.30 Muzyka ze starych płyt; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 J. Haydn: Kwartet smyczkowy Es-dur op. 20 nr 1 z serii „Kwartetów słonecznych”. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.30 Co kto lubi; 9 „Ludzie i drzewa” — pow.; 9.10 Złote płyty A. Franklina; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Konc. na instrumenty dęte; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11 Złoty dzienne; 11.30 Jazz na motywach bałkańskich; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pamiętniki z trzech mózów i jednego oceanu” — pow.; 14 Ludwika Beethovena opera omnia (XI); 15.10 Z archiwum włoskiej piosenki; 15.30 Nitki z tego motka — magazyn; 15.50 „Park tysiąca wysp” — gra zespołu Extra Ball; 16 Roz-szyfrowujemy piosenki; 16.20 Muzyka filmowa Donny Hathaway; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Niespokojny

duch — rep.; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Przeboje czterdziestolatków; 19 „Srebrne orły” — pow.; 19.35 Ope-ra „Tosca” Pucciniego; 19.50 „Lu-dzie i drzewa” — pow.; 20 Inter-radio; 20.45 „Filadelfijskie brzmienie” — zespół MFSP; 21 „Sztuka”; 21.30 Bielszy odcień bluesa; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów zespół The Carpenters; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dyskografie; 23 Nowe tomiki poetyckie — S. Dąbrowski; 23.05 Konc. tylko dla melomanów; 23.50 Na dobranoc śpiewają Nowi.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 7.45 Muzyka tygodnia Poznania omówi J. Młodziejowski; 7.55 Nowości Wydawn. Poznańskie go; 11 Dla szkół średnich: „Muzyka jak tęcza między Polską a światem”; 11.30 Edward Lalo — Sceny z opery „Krol z Ys”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka płyt; 13 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Polska w obliczu najazdu hitlerowskiego; 13.25 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 Dla szkół średnich. Cykl: „Nasze jutro tworzymy dziś”; 14.25 „Wspominamy debiuty” — o początkach swojej twórczości mówi J. M. Gliges; 14.55 Gdzie do portretu — Tadeusza Gajcego; 15.10 „Świat pachnący grzechem” — wiersze; 15.40 „Rodowody poetyckie” — Michał Lengowski;

16.05 Reminiscencje z opery „Norma” V. Belliniego; 16.20 Jęz. łaciński; 16.40 Aud. sport.; 16.50 Radioexpress; 17 Poznańska Wiosna Muzyczna — Festiwal Muzyki Współczesnej; 17.50 Aud. oświatowa; Pisarze środowiska poznańskiego; 17.55 Pozn. konc. życzeń; 18.25 Jęz. niemiecki; 18.40 Sztuka dyskusyjna; 19 „Szkoła mistrzów”; 19.15 Jęz. angielski; 19.30 Konc. symf. — transm. z sali Filharmonii Narodowej; 21.30 Gra Emanuel Ax; 22.20 Studium wiedzy polityczno-społecznej; „Me-nażerowie i burżuazja w strukturach władzy i gospodarki współczesnego kapitalizmu”; 22.35 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 76. Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Jęz. polski, 1. 43, sem. 4 — Gabriele Zapolska: „Moralność pani Dulskiej” (pow.); 6.30 — TTR — Ho-dowla zwierząt, 1. 46, sem. 4: „Ge-netyczne podstawy selekcji i dzie-dziczenia cech użytkowych u zwierząt” (pow.); 7.55 — Teatr Sensacji — Robert F. Lane: „Kryzysówka”; 9 — Dla kl. III: „Jak powstała książka” (kol.); 10 — Geografia, kl. VI: „Ziemia nas żywi” (kol.); 12.45 — TTR — Uprawa roślin, 1. 21: „Środki o-wadobójcze i chwastobójcze”;

13.25 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, 1. 14: „Obsługa techniczna ciągników”; 15 Studio Sport — Zapowiedź transm. sobotniej; 15.20 NURT — Pedagogika; „Technika audiowizualna w problemowym uczeniu się”; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Sport — Sprawozdanie z Pucharu Davisa; 16.45 — RFN w tenisie; 17 — Dla młodych widzów: „Pora na Telesta”; 17.35 — Teatr Małych Form — Scott Fitzgerald: „W gipsie”; 18.10 — „Sylwia” — odc. 3 filmu ser. prod. franc.; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Prawda czasu — prawda ekranowa; „Ballada o żołnierzu” — film fab. prod. radz.; 22.10 — „Opera we qui pro quo” (kol.); 23 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.20 — Pełna 16 — „Co dalej maturzysto?” — Studio Sport — Sprawozdanie z Pucharu Davisa; Polska — RFN; 18.40 — Teleskop; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Turystyka i wypoczynkowość; 21 — „Bądźcie dla nas dobre i wiosnę” — program rozrywkowy; 22 — „24 godziny”; 22.10 — „Jemieniczny świat przyrody”; 22.30 — Język rosyjski; 23.25 — NURT — Nauki polityczne.